

Dzień

16 stron
Cena 20 gr

Pomorz

DRAZ WYDAWNICTWA:

DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDANSKA
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGLEŃSKA — — —

REDAKCJA: Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-50 (nocny). — ADMINISTRACJA: Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-79 (kierownik administracji). — FILIA ADMINISTRACJI: Toruń, ulica Szeroka 42 I. piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 206.874.

Sztandar

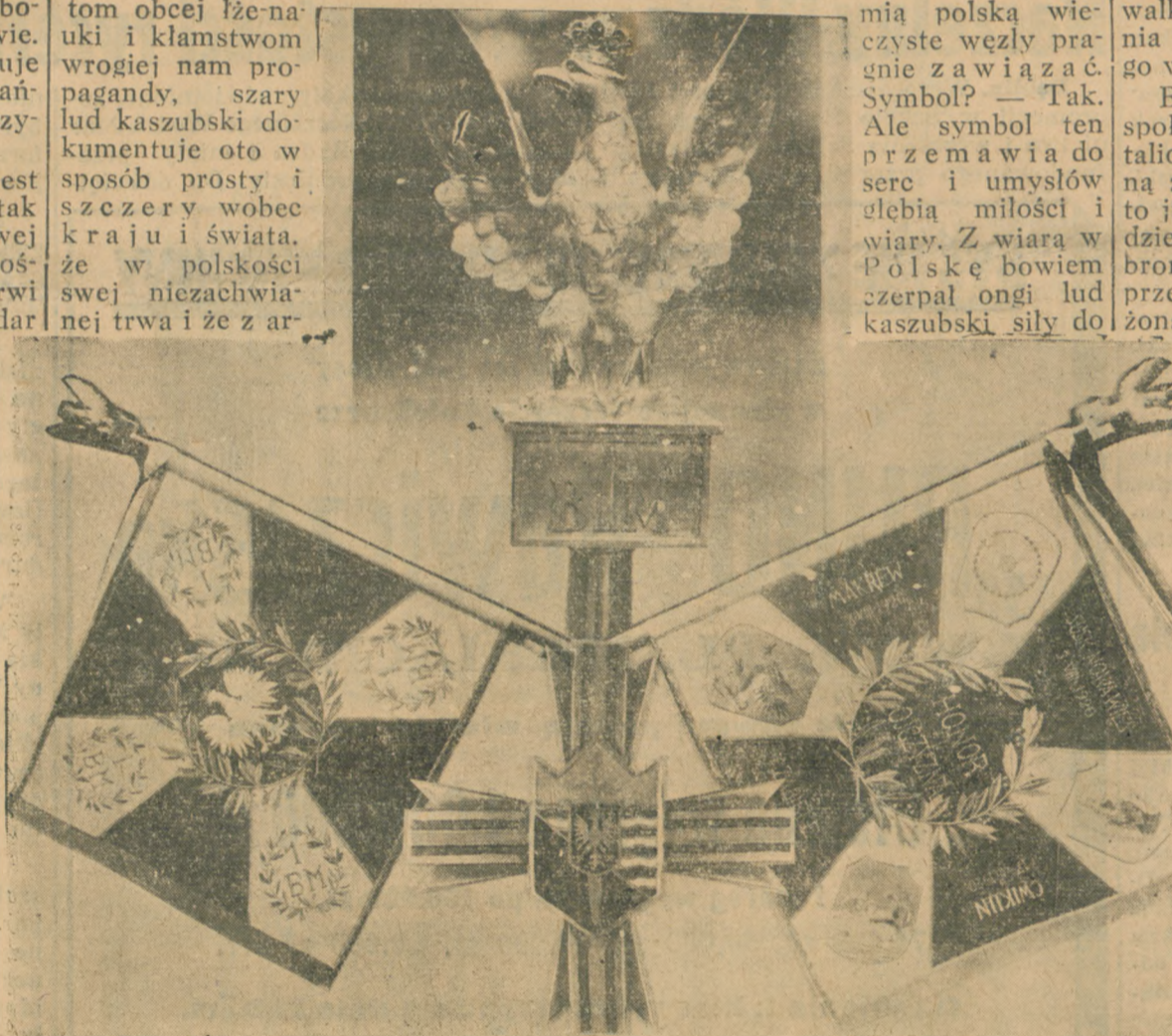
Sztandar... Jak wielka moc i głęboka treść zawarta jest w tym słowie. Dla narodu jako całości symbolizuje on wolność i majestat własnego Państwa; dla armii — umiłowanie Ojczyzny i honor żołnierski.

Tak jak sztandar państwowy jest najcenniejszym skarbem narodu, tak samo dla każdej jednostki wojskowej sztandar jest najdroższą jej własnością, której nigdy, nawet za cenę krwi i życia, wyrzec się nie może. Sztandar dzieli jej losy, zarówno wtedy, gdy pyszniąc się złotem i srebrem poprzedza zwarte szeregi żołnierskie na defiladach, jak wówczas, gdy razem z nimi idzie w straszliwy, morderczy bój, aby zginać lub zwyciężyć. A gdy wraca z pól bitewnych, zdarty i postrzępiony, choć przybladły jego srebrzyste i złote emblematy, to przecież dumniej jeszcze powiewa nad rzędami strudzonych żołnierzy, bo spowity jest aureolą chwały i bohaterstwa...

Ten skarb najcenniejszy, tym droższy, że z nici najczystszych uczuć utkany, otrzymuje dziś od ludności wybrzeża żołnierzy, strzegący nadmorskiej naszej reduty, — od ludności, która przed nim dzierżyła tu straż przez długie, znojne lata.

Jest coś niezwykłego, coś poruszającego najgłębsze struny duszy ludzkiej, w tym akcie zbratania się armii ze społecznością kaszubską który w jutrzejszą niedzielę w historycznym grodzie Wejhera ma się dokonać. Na przekór krecim podkopom separatyzmu, wbrew sofizma-

tom obcej lże-naki i kłamstwom wrogiej nam propagandy, szary lud kaszubski dokumentuje oto w sposób prosty i szczerzy wobec kraju i świata, że w polskości swej niezachwianej trwa i że z ar-



mią polską wiecyste węzły pragnie zawiązać. Symbol? — Tak. Ale symbol ten przemawia do serca i umysłów głębią miłości i wiary. Z wiarą w Polskę bowiem czerpał ongi lud kaszubski siły do

walki o polskość tej ziemi, z umiłowania Ojczyzny zaś płynie dzisiejsza jego wspaniała ofiarnność.

Bo nie tylko sztandar darowuje społeczeństwo nadmorskie swemu Batalionowi, lecz także i broń, zakupioną ze składek publicznych. Broń ta, to już nie symbol, — to groźne narzędzie walki, które w razie potrzeby bronić będzie granic Kaszubszczyzny przed obcym najeźdźcą. To ofiara złożona na ołtarzu Ojczyzny, której lud kaszubski w tak pięknej formie synowską swą spleca daninę.

Doniosłość aktu wejherowskiego ocenia należycie Rząd i najwyższe czynniki wojskowe. Obecność na uroczystościach w skromnych murach odległego miasta powiatowego p. Premiera i p. Ministra Spraw Wojskowych jest chyba najlepszym wyrazem tego, jak bardzo drogą jest Polsce ta polać kraju i jak wielkie łączymy z nią nadzieje. W zbrataniu się ludu nadmorskiego z armią cały naród widzi nowy niezbity dowód wieczystej polskości tej ziemi, której nikt nigdy wydrzeć nam nie zdoła.

Po przez ziemie kaszubskie biegnie szeroki szlak ku morzu i w świat. Poprzez te ziemie biegnie również szlak historyczny, droga rycerstwa

polskiego w okresie dawnej świetności Rzeczypospolitej. Dziś gdy świetność ta odrodziła się znów, na szlaku kaszubskim ku morzu zaciągnął wartę żołnierz polski. Strzec go będzie niezachwianie, otoczony umiłowaniem ludu, który mocarnemu jego ramieniu powierzył bezpieczeństwo swych ognisk rodzinnych. A jeśli wybije godzina, ten lud pracowity i twardy popołu z nim stanie murem kaszubskich piersi, aby pod własnym sztandarem bronić do ostatniej kropli krwi najdroższego swego dziedzictwa — polskiego wybrzeża morskiego. W. M.

„Jak smolne luczywa rzucaj nas na swój ołtarz, Ojczyzno...“

W całej Polsce odbyły się wczoraj w szkołach podchorążych wzniosłe uroczystości pasowania absolwentów szkół na podporuczników. Naczelnym Wódz, Marszałek Śmigły Rydz, zaszczylił swoją obecnością uroczystości w Szkole Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie, która równocześnie świę-

ciła 10-lecie swego istnienia, połączone z wręczeniem Szkole sztandaru. W Dęblinie padły również słowa ślubowania żołnierskiego, które za nowomianowanymi podporucznikami lotnictwa mogą powtórzyć promowani na oficerów absolwenci wszystkich szkół podchorążych. Oto one:

Żołnierskie ślubowanie

W obliczu Boga Wszechmogącego, Boga Chrobrych, Jagiellów i Piłsudskich, złączeni duchem z poległymi kolegami — idziemy do Ciebie, Matko - Polsko, na ofiarną służbę aż do ostatniej chwili naszego życia. Rzetelną i wytrwałą pracą, kosekwentne krok za krokiem dążenie do potęgi i doskonałości polskiego lotnictwa i doskonałości osobistej, gotowość do wszelkich i natychmiastowych ofiar — oto nasze żołnierskie ślubowanie.

Nasz codzienny trud, naszą krew i nasze życie kładziemy Tobie, Polsko na ofiarę.

Bierz nas, Matko, i rzucaj jak smolne luczywa na swój ołtarz, niech splonemy, byleś Ty jaśniała, Nasza Najjaśniejsza Rzeczypospolita, a Ty, Bogurodzico, która patrzysz na nas w tej chwili z naszego sztandaru, bądź zawsze w naszych sercach i czynach i tak jak byłeś Jagiellom, Żółkiewskim i Piłsudskim, bądź z nami i zwyciężaj z nami“.

Katastrofa samolotu gdańskich szturmówek lotniczych Obaj piloci ponieśli śmierć

Wczoraj wieczorem spadł podczas lotu ćwiczebnego na skutek oberwania się skrzydeł z wysokości około 500 metrów, na polu posiadłości dr. Moczyńskiego w Eckhof opodal Brzeźna, samolot narodowo-socjalistycznych szturmówek lotniczych w Gdańsku. Aparat został zupełnie zdruzgotany. Obaj lotnicy, szturmowiec Braun z Nowego Dworu na terenie W. Miasta, oraz student Bordfeld z Magdeburga zginęli na miejscu.

Delegacja zjazdu b. uczestników strajku szkolnego na Pomorzu u p. Premiera

Warszawa. Pan prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowski przyjął w dniu 15 bm. delegację komitetu wykonawczego zjazdu byłych uczestników strajku szkolnego na Pomorzu w latach 1906-7 w osobach pp. Mazura Józefa z Grudziądza, Szprengi Aug. z Tezewa i Karkuta Pawła z Torunia.

Nowe zastępy młodych oficerów stają do pracy

We wszystkich szkołach podchorążych zawodowych na terenie całego kraju odbyły się wczoraj, jak corocznie w dniu 15 października, uroczystości promocyjne wycho- wanków trzeciego rocznika podchorążych na podporuczników.

Pasowanie rycerzy morza na pokładzie ORP „Bałtyk“

Nowe zastępy oficerów zyskała zarówno armia lądowa, jak powietrzna oraz Marynarka Wojenna, najmłodsza broń Polski odrodzonej.

Uroczystość promocyjna podchorążych Marynarki Wojennej odbyła się na pokładzie ORP „Bałtyk“, okrętu, stanowiącego pływające koszary, twarzą szkołę dla wszystkich naszych młodych oficerów Marynarki Wojennej. O godz. 10 na pokład „Bałtyku“ przybył dowódca Floty kontradmirał Unrug, wityny marszem generalskim. W chwilę później przy dźwiękach hymnu narodowego przez trap na pokład wkroczył przedstawiciel Pana Prezydenta R. P., szef kierownictwa Marynarki Wojennej kontradmirał Świrski.

Niebawem dowódcy i goście udali się do kaplicy okrętowej, gdzie ks. kapelan Miegoń odprawił uroczyste nabożeństwo i przemówił do podchorążych.

Właściwa uroczystość promocyji podchorążych na podporuczników odbyła się na górnym pokładzie ORP „Bałtyk“.

Podchorążowie podchodząc kolejno do przedstawiciela Pana Prezydenta adm. Świrskiego — odbierali z jego rąk dyblemy oficerskie. P. adm. Świrski serdecznym uściskiem dłoni, symbolizującym przyjęcie kan dydatów do kadry oficerskiej, składał nowomianowanym gratulacje. Honorowe szable oficerskie, dar Pana Prezydenta, z rąk szefa kierownictwa Marynarki Wojennej otrzymali prymusi ppor. Jerzy Łukaszewski, zdobywca pierwszej lokaty na kursie nawigacyjnym i ppor. Janusz Staliński, zdobywca czołowej lokaty wśród wychowanków kursu mechanicznego.

Następnie do nowomianowanych przemówił krótko, po żołniersku, adm. Świrski. W odpowiedzi na serdeczne słowa Admirała, wysokiemu przełożonemu zameldował się w imieniu nowomianowanych oficerów Marynarki ppor. Łukaszewski, składając przyrzeczenie wiernej służby żołnierskiej. Po akcie nominacji p. adm. Świrski, zegnany hymnem państwowym, opuścił pokład „Bałtyku“.

Uroczysta promocja w Szkole Podchorążych Artylerii w Toruniu

Na uroczystość promocyji w toruńskiej Szkole Podchorążych Artylerii przybył jako przedstawiciel Pana Prezydenta R. P. i Naczelnego Wodza inspektor artylerii gen. Miller oraz gen. Cehak z M. S. Wojsk. Oprócz tego przybyli przedstawiciele władz miejscowych z p. Wojewodą Pomorskim Raczkiewiczem na czele. Po mszy św., odprawionej przez ks. prałata Króćczka nastąpił uroczysty moment promocyji. Na wstępie dłuższe przemówienie wygłosił p. gen. Miller, po czym w imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej osobiście pasował na podporucznika prymusa Szkoły ppor. Wincen- tego Kwiecińskiego, po czym poszczególni dowódcy grup dokonali pasowania reszty

podchorążych. Defilada absolwentów Szko- ly, już w mundurach oficerskich, rozdanie dyplomów i wspólny obiad zakończyły uro-

I. Wiceminister spr. wojsk. gen. Głuchowski na uroczystej promocji podchorążych kawalerii w Grudziądzu

Na uroczystej promocji podchorążych kawalerii w Grudziądzu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej reprezentował pierwszy wiceminister spr. wojsk. gen. brygady Głuchowski. Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. połową nad Wisłą. Po przemówieniu plk. Smoleńskiego nastąpił moment promocyji podchorążych. Szablę w darze od Pana Prezydenta R. P. otrzymał z rąk wicemin. spr. wojsk. gen. Głuchowskiego prymus Szkoły ppor. Zygmunt Nowiński. Po promocyji od- była się przy tłumnym udziale publiczności

czystość. Szablę honorową, dar Pana Prezy- denta R. P., wręczył prymusowi Szkoły p. gen. Miller.

defilada młodych podporuczników przed generalicją na placu 23 Stycznia.

Oprócz przedstawiciela Pana Prezydenta R. P. w uroczystościach wzięli udział do- wódcy poszczególnych grup kawalerii: gen. Anders, gen. Kleberg, gen. Piasecki, gen. Przewłocki, gen. Wieniawa-Długoszowski oraz dowódca O. K. gen. Thomee i gen. Sawicki z Grudziądza. Poza tym przybyli przedstawiciele władz cywilnych ze staro- stą Klotzem i prezydentem m. Grudziądza Włodkiem na czele.

Herbaty Hożakowskiego zadawałają najwybredniejszy smak

Insp. armii gen. Bortnowski reprezentował Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Bydgoszczy

Również w Bydgoszczy odbyła się tra- dycyjna uroczystość promocyjna w szkole podchorążych dla podoficerów, jedynej tego rodzaju w Polsce, umożliwiającej zdobycie stopnia oficerskiego podoficerom. Gen. Bort- nowski, jako przedstawiciel Pana Prezyden-

ta R. P. pasował na podporuczników pry- musów szkoły ppor. Jana Duszyńskiego, Wa- leriana Minora i Wiesława Anusewicz, wręczając im w darze od Pana Prezydenta szable honorowe.

W części publicznej promocyji wzięły

Naczelnny Wódz na uroczystości rycerzy przestworzy

Dęblin. Wczorajsze uroczystości 10-jej promocyji w Szkole Podchorążych Lot- nictwa i wręczenia Szkole sztandaru u- fundowanego przez b. absolwentów i

wychowanków szkoły, uświetnione zo- stały obecnością Naczelnego Wodza Mar- szałka Śmigłego Rydza i miały prze- bieg niezwykle podniosły. Do odświe-

W każdym muzycznym domu



PATRIA

Koncertowy od- biornik 4 lampy. 3 zakresy. Głośnik dynamiczny. Bi-reżektor. Duża selektywność.



ELEKTRIT

-odbiornik najwyższej jakości

udział nieprzebrane tłumy ludności, żywe manifestujące swój entuzjazm dla żołnierza polskiego.

nie przybranego Dęblina przybyły setki byłych wychowanków Szkoły różnych formacji lotniczych i z różnych rodza- jów broni.

Na mszę św. przybyli gen. Zajac, gen. Trojanowski, gen. Knoll Kownacki gen. Rayski, gen. Baurain i wojewoda lubelski Tramecourt.

Na krótko przed godziną 10 na lot- nisko przybył wityny dźwiękami hym- nu narodowego Marszałek Polski Śmi- gły Rydz w mundurze polowym, prze- pasany wielką wstęgą orderu Orła Bia- lego. Mszę św. celebrował ks. biskup Gawłina. Po nabożeństwie nastąpiła u- roczystość poświęcenia i wręczenia sztan- daru szkole.

Wręczając sztandar kmtdowi Szko- ly Marszałek Śmigły Rydz wygłosił krót- kie przemówienie. Również sam Naczel- ny Wódz dokonał osobiście promocyji na podporucznika podchorążego W. Głow- ckiego — prymusa grupy bojowej, oraz podchorążego Dominikowskiego — prymusa grupy technicznej, wręczając im kordy lotnicze i dyplomy.

Po uroczystości wręczenia p. Mar- szałkowi odznaką pamiątkowej Szkoły por. dypł. Polesiński wygłosił płomienn- e przemówienie, zapewniając Naczeln- ego Wodza, iż lotnicy z całym odda- niem i zapałem pracować będą dla chwa- лы potęgi Rzplitej. Skończywszy swe przemówienie por. Polesiński odczytał słowa ślubowania (zamieszczamy je na stronie I) które podchorążowie pow- tarzali chórem. O godz. 12,30 odbyła się defilada oddziałów lotniczych przed Na- czelnym Wodzem.

Po defiladzie odbyło się w sali Szko- ly śniadanie, wydane na cześć Pana Marszałka Śmigłego Rydza przez byłych wychowanków Szkoły. Marszałek zegnany hymnem narodowym i entuzja- stycznymi okrzykami „Niech żyje“, o- puścił gmach Szkoły.

Uroczystości w szkole podchora- żych „królowej broni“ z udziałem ministra spr. wojsk. gen. Kasprzyckiego

Ostrów Mazowiecki. W uroczysto- ściach promocyji podchorążych w Ostro- wi Mazowieckiej wziął udział minister spraw wojsk. gen. dyw. Tadeusz Kas- przycki, który w imieniu Pana Prezy- denta Rzplitej promował na podporucz- nika prymusa szkoły podch. Kielmana oraz wygłosił do absolwentów Szkoły przemówienia.

BYŚ NIE ŻAŁOWAŁ, ZE WYGRAŁ KTO INNY

zamów jeszcze dziś los I-jej klasy
w słynnej ze szczęścia Kolekturze

7066

„RUNO“ Rawicz i Ska

LWÓW, PL. MARIACKI NR. 4

gdzie zawsze padają wielkie wygrane

Główna wygrana 1.000.000 zł

i szereg wygranych po 100.000 zł,

75.000 zł, 50.000 zł, 30.000 zł, 20.000 zł etc.

Clagnienie I. klasy rozpoczyna się dnia 21 b. m.

Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotną pocztą. Konto PKO Nr. 500.285.

Polityka na Politechnice Gdańskiej

Niedopuszczalne wystąpienie jednego z profesorów

Profesor Politechniki Gdańskiej Schwenkhagen podczas jednego z wy- kładów, kreśląc na tablicy w sposób do- wolny linię użył dosłownie następują- cego wyrażenia:

„Hier legen wir eine Grenze, die ganz willkuerlich ist so, wie der pol- nische Korridor“ (Tu przeprowadzamy granicę, która jest zupełnie dowolna, tak, jak dowolny jest korytarz polski).

Słów tych użył prof. Schwenkhagen wobec audytorium, składającego się nie tylko ze studentów Niemców, lecz i Polaków. P. profesorowi wolno oczywi- ście wyznawać poglądy jakie mu się ży-

wnie podobają, jest jednak rzeczą abso- lutnie niedopuszczalną, aby dawał im wyraz publicznie w sali wykładowej Po- litechniki Gdańskiej.

Jak się dowiadujemy, w związku z tym incydentem, Komisariat Generalny RP zwrócił uwagę Senatowi Wolnego Miasta na niedopuszczalność tego ro- dzaju manifestowania swoich osobistych poglądów politycznych przez pp. wykła- dowców Politechniki Gdańskiej. Sądzi- my, że Senat pouczy prof. Sch., jak na przyszłość powinien zachowywać się na wykładach naukowych.

Jutro święto, więc dzisiaj jeszcze pośpiesz do kolektury i zaopatrz się w los do pierwszej klasy czterdziestej loterii klasowej.

POKOJE

czyste, wygodne, ciche i tanie z wodą bież. i telefonami, blisko Dworca Główn. w Warszawie

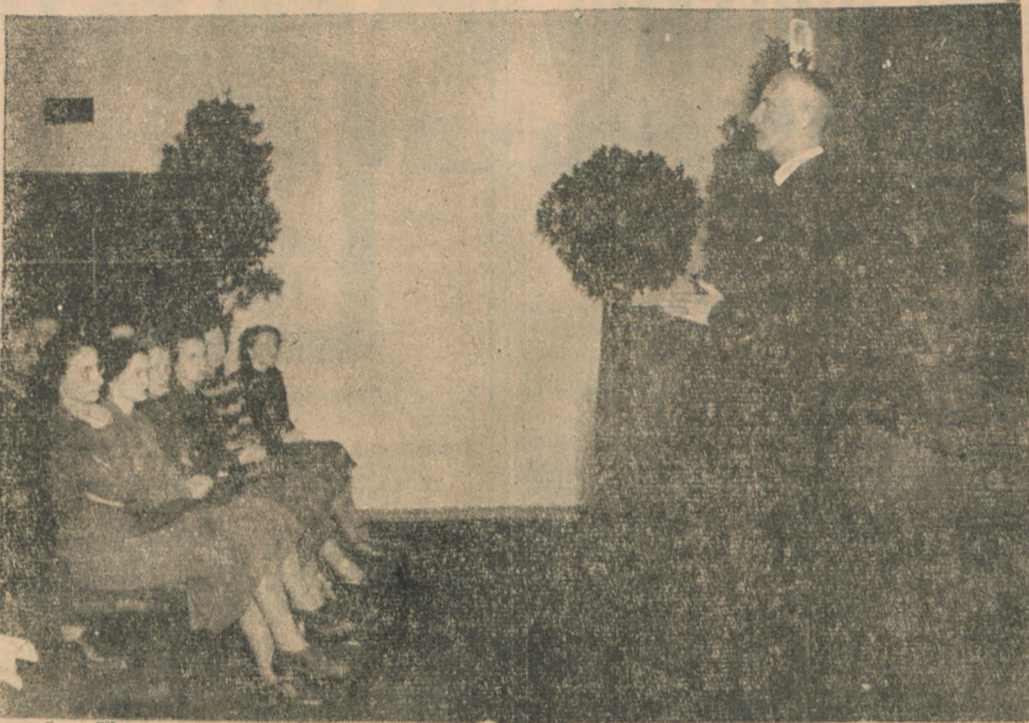
W HOTELU ROYAL

ul. Chmielna nr. 31
Kawiarnia Bezpłatny garaż.

Epidemia paraliżu dzie- cięcego w Belgii

Bruksela. Epidemia paraliżu dziecięcego przybiera zastraszające rozmiary. We wszy- stkich szkołach przedsięwzięto konieczne środki ostrożności w celu zapobieżenia jej dalszemu rozwojowi.

Z uroczystości otwarcia VI kursu wiedzy o Polsce w Gdyni



Prezes Światowego Związku Polaków p. Wojewoda Pomorski min. Raczkiewicz wygłasza przemówienie inauguracyjne.

4000 dziennie książeczek premiowanych PKO V serii

Jest to niespotykany dotąd rekord — ustanowiła go V seria premiowanych książeczek oszczędnościowych PKO., których codziennie wydaje Centrala i Oddziały PKO oraz wszystkie Urzędy Pocztove około 4000 sztuk.

Nic dziwnego, bo książeczka premiowana jest niezwykle wygodną i korzystną. Posiadacz jej uczestniczy co 3 miesiące w losowaniu premij od 50 do 500 złotych.

Niezależnie od tego wypłaca PKO. posiadaczom książeczki po upływie 9 i pół lat trwania 600 złotych, a więc kwotę wyższą od wpłaconej.

Tak więc 5 zł miesięcznie pozwala na zebranie poważnej sumy 600 złotych, a ponadto daje możliwość otrzymania

Przy zaburzeniach czynności jelit i żółtaczki oraz obrzmiałej wątrobie szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** stosowana rano przez pewien czas działa szybko, łagodnie i niezawodnie. Zapytajcie się Waszego lekarza.

15-lecie Teatru Polskiego w Katowicach

Katowice. Teatr Polski im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach obchodził onegdaj uroczystości jubileusz swego 15-lecia i chlubnej działalności na polu krzewienia słowa i kultury polskiej na Śląsku.

Na uroczystość tę przybyli przedstawiciele władz i społeczeństwa z p. wojewoda śląskim dr. Grażyńskim na czele.

Uroczystość, połączona z odsłonięciem popiersia patrona Teatru Stanisława Wyspiańskiego, odbyła się w ramach przedstawienia wieczornego.

Po odsłonięciu popiersia zespół Teatru odegrał misterium narodowe Wyspiańskiego „Zygmunt August”. Zaznaczyć należy, że obecny dyrektor Teatru p. Marian Sebański obchodzi również 10-lecie pracy na tym stanowisku.

Samochód z Gdyni wiechał w kompanię podchorążych

W czwartek o godz. 18,50 samochód osobowy prowadzony przez Mieczysława Szelińskiego z Gdyni, najechał na szosie chełmińskiej pod Grudziądzem na maszerującą kompanię Dywizjonu Kursu Podchorążych Rezerwy. Skutkiem najechania jeden z podchorążych doznał złamania nogi, a 4 inni zostali kontuzjowani. Szofera wraz z samochodem zatrzymano.

Samobójstwo żyda w sądzie berlińskim

Berlin. Sala rozpraw sądu karnego w Berlinie stała się w czwartek późnym wieczorem widowiskiem niezwykłego wydarzenia. 54-letni adwokat Żyd Bochner został skazany za sprzeniewierzenie na półtora roku więzienia i tysiąc marek grzywny. Bochner miał być zaraz odprowadzony do aresztu. W czasie rozmowy ze swoim obrońcą Bochner wy dobył nagle rewolwer i wystrzelił w skroń pozbawiając się życia. Samobójca pozbawił nadużycia pieniężne w r. 1927.



*„Rozglądajcie się”
nawoływał Ksiądz Kneipp. — To wam wyjdzie na dobre — co najbliższel z plonów dojrzejących na rodzimych łanach sporządź!*
Kawę Stodową Kneippa!

Uroczystości w Czarnicy

Kielce. Wczoraj w godzinach popołudniowych w Czarnicy nastąpiło przeżeczenie śmiertelnych szczątków hetmana Stefana Czarnieckiego z dawniejszej trumny do nowej metalowej, ufundowanej przez jego potomków Jana i Krzysztofa Czarnie-

kich oraz przeniesienie trumny z krypty kościoła, gdzie spoczywała od roku 1665 do nawy głównej, gdzie ustawiona została na katafalku aż do dziś — kiedy to zostanie uroczystie przeniesiona i umieszczona w sarkofagu w prezbiterium.

Widmo wojny nad Palestyną

Stan wyjątkowy w Jerozolimie

Jerozolima. Ogólna sytuacja w Palestynie jest bardzo napięta i przypomina sytuację, jaka panowała w roku zeszłym w przededniu strajku arabskiego i rozruchów. W rozmaitych częściach Palestyny dokonywane są jednocześnie akty gwałtu i sabotażu. W Jerozolimie wprowadzono stan wyjątkowy. Przebywanie na ulicy od godz. 6 po południu do 6 rana jest wzbronione. Zatrzymany jest również cały ruch kołowy, a nawet pociągi w nocy nie kursują. Wczoraj

nad ranem na głównej szosie betleemskiej zebrało się około 150 Arabów, przygotowujących atak na miejscowy posterunek policji. Na miejsce wysłano liczne posiłki policji brytyjskiej. W pewnym miejscu szosy samochody policyjne natrafiły na wysokie barykady, z za których Arabowie rozpoczęli ostrzeliwanie policjantów. Dwaj policjanci zostali zabici.

W pobliżu Beisan teroryści arabscy wysadzili w powietrze część przewodów naftowych, podpalając naftę, która rozlała się na znacznej przestrzeni. Pożar trwał wiele godzin, płomienie były widoczne ze znacznej odległości.

Wielki Mufti zbiegł z Jerozolimy

Jerozolima. Wczoraj przed południem rozeszły się pogłoski o ucieczce Wielkiego Muftiego z Jerozolimy. Mufti wyjść miał z meczetu w przebraniu. Podobno celem ucieczki miała być Syria. Pogłoska o ucieczce Muftiego znajduje potwierdzenie w fakcie, że wczoraj po raz pierwszy nie odprawiał on zwykłych piątkowych modłów. Rodzina Muftiego przed trzema dniami wyjechała z Jerozolimy.

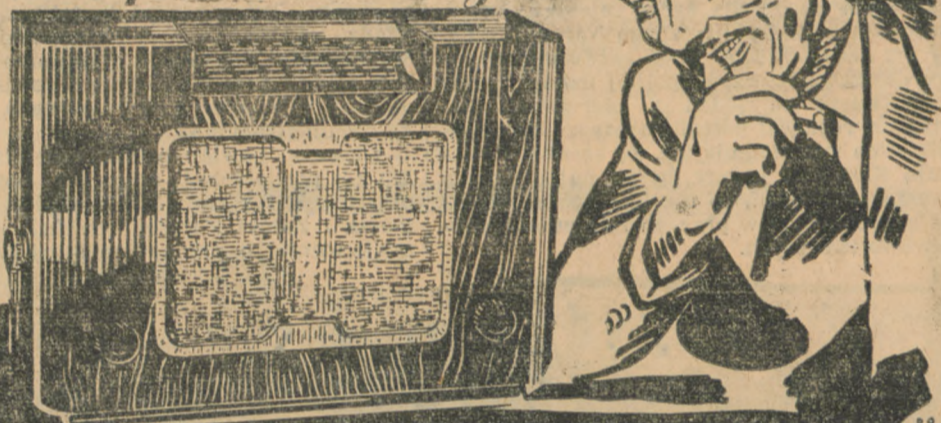
Anglia zaalarmowana sytuacją w Libii

Paryż. „Echo de Paris” w sensacyjnej formie zamieszcza depezę z Kairu, że w dniu wczorajszym odbyła się w Aleksandrii nadzwyczajna narada dowódców stacjonowanych tam brytyjskich oddziałów wojskowych pod przewodnictwem pierwszego lorda admiralicji Duff Coopera, bawiacego — jak wiadomo — na wschodzie. Przedmiotem tej narady miała być sytuacja, wytworzona w Libii przez wysyłanie oddziałów włoskich z metropolii. Oddziały włoskie w Libii liczyć mają już w tej chwili 75 tys. ludzi.

Anonimowe oszczerstwa na sędziów niezadowolonego pieniaza

Sąd okręgowy w Rzeszowie skazał na 5 miesięcy aresztu Władysława Kamińskiego, który w okresie śledztwa, prowadzonego przeciw W. Parylewiczowej, zrobił anonimowe doniesienie na szereg sędziów i prokuratorów rzeszowskich. Doniesienia te okazały się z gruntu fałszywe. Obecnie, mimo przyznania się do winy, Kamiński został ukarany.

*... taka wspaniała,
a jednak taka tania
superheterodyna*



Superheterodyna z oktadą. 7 obwodów. Trzy zakresy fal. Trójblokowe chassis. Wysokoczułe automatyczne „opóźnione” urządzenie przeciwwzianikowe. Cechowana jednobarwna skala szklana. Wskaźnik zakresów. Ciągła regulacja barwy tonu. Wyłącznik sieciowy z regulatorem siły głosu. Gniazdko dla adaptera i dodatkowego głośnika (tylko w odbiornikach na prąd zmienny). Przełącznik napięć sieci.

PHILIPS Super 4-38

Masakra w Pirenejach

Paryż. Prasa francuska podaje wstrząsające szczegóły zajścia, jakie miało miejsce na granicy między Hiszpanią a republiką Andora w Pirenejach. W pobliżu miejscowości Santa Julia de Loria pograniczna republikańska straż hiszpańska otworzyła ogień na grupę 300 ludzi, którzy chcieli przejść granicę, by schronić się na terytorium Andory. Salwa pociągnęła za sobą tragiczne skutki. Kilkunastu rannych, w tym 3 ciężko, zdołało przyczolgać się z trudem przez granicę i dotrzeć do pierwszych posterunków gwardii lotnej, która obsadziła granicę między Hiszpanią a Andorą. Część uchodźców została jednak zatrzymana przez straż hiszpańską. Zostali

oni aresztowani i odprowadzeni do pierwszego posterunku wojskowego, gdzie 10 z nich rozstrzelano na miejscu za opór władzy.

OGOLNOPOLSKA WYSTAWA RADIOWA w Bydgoszczy

od dnia 30 października do 14 listopada 1937 r. urządzona staraniem zarządu miejskiego w Bydgoszczy przy współudziale „Polskiego Radia” obejmie działy: przemysłowo-handlowy, naukowo-pedagogiczny, radio-komunikacyjny, radiotoniczny i ogólny. Czysty zysk przeznaczony na radiofonizację szkół na Pomorzu. **Wielkie zniżki Kolejowe.** Zgłoszenia przyjmuje: Dyrekcja O. W. R. w Bydgoszczy, Ratusz, pok. 24.

Straż nad polskim wybrzeżem morskim

Krótki zarys dziejów Batalionu Morskiego

Batalion Morski jest spadkobiercą tradycji pierwszych jednostek morskiej piechoty, formowanych w ogniu walk o niepodległość Polski. Dnia 28. 11. 1918 rozkaz Marszałka Piłsudskiego powołał do życia polską marynarkę wojenną. Wkrótce zorganizowano w Modlinie kadrowy oddział marynarzy. W lutym 1919 przemianowano go na I batalion morski, którego dowództwo po kapitanie Stanisławie Witkowskim, objął kapitan Franciszek Dryna, a 4. 4. 1919 kapitan Konstanty Jacynicz. Równocześnie z pracą organizacyjną i wyszkoleniową Batalion od czerwca 1919 pełnił straż na pograniczu polsko - niemieckim w okolicy Aleksandrowa. W tym okresie wysłano liczne uzupełnienia do flotylli rzecznej w Pińsku. W styczniu 1920 Batalion Morski wziął udział w obejmowaniu Pomorza. Dn. 10 lutego polska bandera zapoczątkowała po raz pierwszy na maszcie w Pucku i tegoż dnia odbyły się uroczyste zaślubiny z morzem. Na straży wybrzeża bałtyckiego stanął Batalion Morski, obsadzając Puck, Dębki i Orłowo.

Dn. 6. 7. 1920 rozpoczęto formowanie pułku morskiego. Dowódcą pułku został kapitan Konstanty Jacynicz. Najpierw zorganizowano II batalion, wyłaniając go z kadry marynarki wojennej, stojącej w Toruniu. Dn. 19. 7. Batalion pod dowództwem

8. 20 do Ostrołki i tegoż dnia przebył chlubnie swój chrzest bojowy, zdobywając brawurowym natarciem Suski i Nową Wieś. Następnie stoczył zacięty bój 4. 8. 20 pod Zabieliem i 8. 8. 20 pod Makremem. Naczelne Dowództwo w komunikacie prasowym podawało: „Nieprzyjaciół w dalszym ciągu atakuje Ostrołkę... Podkreślić należy pełną brawurę działalności marynarzy na tym odcinku.” Na skutek poniesionych strat, I batalion pod dowództwem por. Mariana Wolbeka, po przybyciu do Tłuszczu zredukował swój stan do dwóch kompanij. Wcielony następnie do grupy ppuikownika Bleszyńskiego bił się zacięty pod Makowem i Nasielskiem. W bitwie warszawskiej, wzmocniony grupą mjr. Giegla z dywizji ochotniczej, bronił z powodzeniem Płońsk, trzymając twardo w swych rękach Cwiklin. W posługu za nieprzyjacielem batalion dotarł po boju pod Cywinem do Raciąża. Stąd odjechał do Torunia.

Batalion III obsadził pod dowództwem kpt. Steyera 20. 8. 20 forty twierdzy toruńskiej. Po klęsce Rosjan w bitwie warszawskiej batalion został skierowany nad granicę niemiecką, gdzie zajął odcinek w obszarze Lubawy.

Na polu chwały śmiercią walecznych zginęli: 1 oficer i 35 marynarzy. Za zasługi bojowe zostało odznaczonych Krzyżem Vir-

tuti Militari V klasy 12 marynarzy, a Krzyżem Walecznych 16.

W początkach października cały pułk morski skoncentrował się w Toruniu, po czym w jesieni 1920 został rozwiązany.

W Polsce Niepodległej gdy ekspansja morska osiągnęła wspaniały rozwój, stało się koniecznością stworzenie doborowej piechoty, przygotowanej do zadań na wybrzeżu. W związku z tym dnia 1. 9. 1931 powołano do życia Batalion Morski. W swojej tradycji jest on związany najściślej z I batalionem byłego pułku morskiego. Stąd też na sztandarze, ofiarowanym mu przez społeczeństwo powiatu morskiego, znajdują się wyhaftowane nazwy i daty bojów, stoczonych przez I batalion pułku morskiego. Na lewej stronie sztandaru są umieszczone następujące znaki: wizerunek Matki Boskiej Swarzewskiej, jako Królowej Polskiego Morza, herby miast Wejherowa i Pucka, jako związanych z historią Batalionu i Gryf Kaszubski, symbolizujący odporność Kaszubów na wpływy niemieckie, oraz ich obecną gotowość do obrony wybrzeża polskiego.

Swoje doroczne święto Batalion Morski obchodzi 3. 8., w rocznicę chrztu bojowego na polach Suski i Nowej Wsi.

Odnaka batalionu ma formę krzyża, ramiona są w barwach piechoty. W środku

PAMIĘTAJ!

7113



ciągnięcie I. Klasy

Jeszcze dziś zamów los w szczęśliwej Kolekturze

J. WOLANOW

WARSZAWA, Marszałkowska 154

Zamówienia załatwia się odwrotnie. P. K. O. 18614.

znajduje się tarcza symboliczna z rysunkiem łądu i morza, obok miecz i godło Państwa. Wymową tej tarczy jest dewiza batalionu: „Straż nad polskim wybrzeżem morskim.”

ZDROWE PIĘKNE

OWOCOWE
PARKOWE
ALEJOWE
IGLASTE
BYLINY
ORAZ ROZE

połączają

majątku

SZKOŁKI GODZISZ

A. i M. KWAŚNIEWSKICH

Poczta Sobolew, woj. lubel. Tel. 18

Informacje: Warszawa - Tel. 725-30

Cenniki na sezon jesienny na żądanie gratis i franko. 6750



Drzewka i Krzewy



kapitana Adama Mohuczego wyjechał na front pod Grodno. I batalion i oddziały sztabowe Pułku utworzone wkrótce potem z marszówek, przysyłanych przez batalion merski stojący w Pucku i Szkole Specjalistów Morskich — w Modlinie. Ponadto do szeregów weszli liczni ochotnicy. Dn. 31. 7. I batalion pod dowództwem kapitana Antoniego Wąsewicza udał się wraz ze sztabem pułku na pole walki, wchodząc w obszarze Ostrołki w skład grupy generała Wroczyńskiego. III batalion zorganizowano w pierwszej połowie sierpnia w Toruniu.

W działaniach wojennych 1920 r. pułk morski w całości nie występował. Poszczególne bataliony jego pracowały natomiast ofiarnie na froncie. Przebieg tych wypadków był następujący: II batalion po przybyciu do Kuśnicy uczestniczył w składzie XVIII brygady piechoty w działaniach, mających na celu odzyskanie Grodna. Po wycofaniu się do Tykocina został przydzielony do grupy operacyjnej generała Witkowskiego, której zadaniem była obrona rzeki Narwi. Maszerując 28. 8. 20 na swój odcinek Siewki — Złotoria — ujście rzeki Supraśli, II batalion musiał odrzucić nieprzyjaciela, który zdążył już przepłynąć się przez Narwę. Po zajęciu odcinka wywiązała się gwałtowna walka wręcz. Wkrótce zabrakło amunicji. Marynarze uderzyli z takim impetem na bagnety, że przebili się przez 5 mostów na odnogach Narwi. Rosjanie wycofali się w popłochu. Komunikat prasowy Naczelnego Dowództwa z dnia 30. 7. 20 wyróżnił batalion mówiąc: „Przy odpieraniu ataków w dniu wzbrojałym odznaczyli się szczególnie 34 p. p. i baon merski.”

W odwrocie batalion, znajdując się w straży tylnej grupy, odrzucił 20. 8. pod Głodnem i Letowem przeważające siły rosyjskie, usiłujące przeciąć drogę odwrotu. W dalszym marszu II batalion pułku morskiego wysunięto na czoło kolumny. W obszarze Ostrowi Mazowieckiej marynarze powtórnie ratują grupę od otoczenia. Po osiągnięciu Wyszkiwa 9. 8. 20 batalion odjechał do Torunia na reorganizację. Tam już nazajutrz wziął udział w utarczkach na dalekim przedpolu twierdzy, potykając się pomyślnie z nieprzyjacielem pod Lubiczem i Golubiem i kończąc zarazem w ten sposób swoją pracę wojenną.

I batalion ze sztabem pułku przybył 3.

H. ERER

Powiat morski - jego dzieje, ludność i krajobraz

Czasy, gdy myśl polska nie deceniła znaczenia morza dla życia intelektualnego, gospodarczego i politycznego Narodu, minęły już bezpowrotnie. Dziś każdy bez wyjątku obywatel Rzeczypospolitej uznaje morze i wybrzeże za jeden z pierwszych bastionów rosnącej potęgi Państwa. Szczególnie silne zrozumienie dla tej sprawy wykazują Kaszubi, którzy będąc najbardziej z morzem związani, co raz to mocniej akcentują swój udział w pracach i dążeniach państwowo-twórczych.

W 1928 r. połączono obydwie powiaty i utworzono jeden powiat morski, z siedzibą władz państwowych i samorządowych w Wejherowie. W 1929 r. wyłączono powstające miasto portowe Gdynię z powiatu morskiego i utworzono z niego odrębną jednostkę administracyjną.

Obecnie powiat morski obejmuje 1.281 km kw. powierzchni i styka się z morzem na przestrzeni 136 km. Nad brzegiem pełnego morza i Zatoki Puckiej, znajduje się wiele miejscowości o pierwszorzędnych walorach

w Gdyni, w Gdańsku i w czasie sezonu letniego na wybrzeżu. Rozwinięta jest również gospodarka hodowlana (bydło rogate, owce i drób).

Rolnicy zorganizowani są w dobrze prosperującym Towarzystwie Rolniczym Powiatowym, którego działalność pełna jest prawdziwej aktywności. Na terenie powiatu czynne są 4 spółdzielnie żywnościowe i mleczarskie, oraz 14 spółek wodno-melioracyjnych. Rozsiane są tu liczne cegielnie, tartaki i młyny, są również 2 fabryki beczek i parkietu. Fabryka krzesel w Gościnnie należy do największych zakładów tego rodzaju w Polsce. Cementownia „Orle” dostarcza cementu dla powiatu i Gdyni. Na wybrzeżu czynne są 32 wędzarnie, przerabiające szproty, węgorze, łososie, flądry itp., rozwijają się również wytwórnie konserw rybnych. Handel ześrodkowany jest w około 2000 sklepów i przedsiębiorstw handlowych, rzemiosło w przeszło 1000 warsztatów rzemieślniczych.

Ostatnio dokonano szeregu poważniejszych inwestycji, że wymienimy tylko port w Wielkiej Wsi, przystań żeglarską w Jastarni, odbudowę portu w Pucku, drogę kołową z Wielkiej Wsi do Juraty, nie mówiąc o dawniej ukończonych, jak np. autostrada nadmorska, łącząca W. Wieś z Jastrzębią Górą.

Pod względem administracyjnym, powiat dzieli się na dwa miasta oraz 11 gmin wiejskich, obejmujących 122 sołectwa i około 200 miejscowości. Wiele z tych miejscowości posiada swoją niekiedy bardzo bogatą historyczną przeszłość. Wymieńmy tylko miasto Puck, siedzibę dawnej kasztelanii puckiej, które potrafiło wstrzymać napór szwedzkiego potopu, miasto Wejherowo, założone przez wojewodę Jakuba Wejhera, towarzysza wypraw wojennych króla Władysława IV ze swą wspaniałą kalwarią, Zarnowiec ze starym gotyckim kościołem przyklastornym, pełnym cennych zabytków, rzeźb i ornamentów, wnek i wirydaży. I wiele innych miejscowości, aczkolwiek nie posiada rzeźbionych granitów, któreby świadczyły o świetności minionych wieków, ma jednak nie jedną swoją piękną kartę. Weźmy np. Lisi Jar, gdzie po wyprawie po szwedzką koronę wylądował król Zygmunt III Waza, dalej ślady grodzisk w Tuchomku lub na Zamkowej Górze nad jeziorem żarnowieckim, oraz wiele cmentarzy i pobożowisk, gdzie spoczęli obrońcy, jak i wrogowie tej ziemi.

Wiele miejscowości stanowi świeży pomnik walki o każdą piędź tych ziem, weźmy np. Nadole. Wymieńmy również nazwiska bohaterów o ich polskość i integralność: Antoniego Abrahama, który w czasie wielkiej wojny przebiegał wioski kaszubskie i głosił wiarę w zamartwychwstanie Polski, Hieronima (Jarosza) Dardowskiego, poetę kaszubskiego, który w polskiej mowie opiewał tęsknotę ludu kaszubskiego do wolnej Macierzy, Floriana Ceynowa, budziela świadomości narodowej, który za próbę wy-



Budynek Starostwa Morskiego

Pamiętną dla wybrzeża morskiego jest data 10 lutego 1920 r., kiedy to Wojska Polskie wkroczyły na Ziemię Kaszubską w bliskim stalowych bagnietów niosąc wolność, by wszystko prześladowane i gnębione dotychczas mogło odzyskać swobodę pod opiekunymi skrzydłami Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Odżył lud kaszubski i uzyskał swobodę w wyznawaniu wiary Ojców swoich, w używaniu języka swoich przodków.

Obejmując wybrzeże w posiadanie, zastaje tutaj Rzeczpospolita dwa powiaty: pucki i wejherowski. W dawniejszych czasach na początku wieku XIII istniała na tym terenie jedna kasztelanía pucka, z siedzibą kasztelana i sędzięgo w Pucku. W XV wieku powstaje Starostwo Puckie z 3 miastami: Puckiem, Helem i Wejherowem. Po rozbiorach Polski Niemcy na tym terenie tworzą dwa powiaty, celem szybszego zgermanizowania ludności kaszubskiej, co jednak — czytamy to w każdej duszy kaszubskiej i widzimy na każdym kroku — najzupełniej zawiodło. Znany jest np. fakt, że ludność kaszubska do końca panowania zaborcy, wysyłała z tych stron jedynie posłów Polaków do parlamentu niemieckiego.

kapieliskowych i turystycznych. Wymieńmy tylko Jastrzębią Górę, położoną na wysokim i urwistym brzegu morskim z widokiem na bezkres polskiego Bałtyku, Rozewie z latarnią morską — jedną z najsilniejszych na świecie — i rezerwatem roślinnym, nierzadko tu tylko spotykanych okazów flory polskiej jak np. pewną odmianę storczyka i piękne zarośla janowca (rokitnika); Małą Jastrzębią Górę, na której urwistych bokach widzimy warstwicę węgla brunatnego i skąd rozciąga się piękny widok na głąbiącą w oddali kosę półwyspu Helskiego, na pełne morze i zatokę. Piękną i wiele walorów zdrowotnych posiadającą Juratę, zagubioną wśród żywicznych sosen półwyspu, zaciszny i pełen nastroju brzeg i jasne wody Rucewa, położonego nad zatoką Pucką...

Ludność powiatu morskiego stanowią przeważnie rolnicy, w pasie zaś nadmorskim i na półwyspie — rybacy. Na 130.000 ha obszaru powiatu, około 50% stanowią grunty orne, resztę lasy, łąki i pastwiska. Przeważa posiadłość własność drobna, znajdująca się w rękach Polaków, których w powiecie morskim jest 94%. Rolnicy znajdują dogodnie i łatwe miejsca sbytu dla swych produktów

6757



przy gorączce jest: wezwać lekarza — przed jego przybyciem dać choremu do zażycia 1-2 tabletki Aspirin'y.

ASPIRINA
jest znanym środkiem wyrabianym w kraju



TEODOR BOLDUAN

Gród Wejhera i Batalion „Kaszubskich Dzieci”

Wejherowo, miasto znane ze swego uroczego położenia, jest duchową stolicą Kaszub. Mieszkańcy najdalszych okolic od lat 300 spieszą do kaszubskiej Jerozolimy, na górę Kalwarię, by dzięki składowi Stwórcy za plon ubogiej ziemi, za dary wód i odzyskaną wolność Ojczyzny, a jednocześnie gorące zanosić modły, by Ją zachował do brotliwy Bóg na zawsze.

Tu, na górach wejherowskich, czerpali natchnienie do patriotycznych uniesień przewodnicy narodowego ruchu za czasów niewoli, a wśród nich Antoni Abraham, wierny chorąży i dzielny bojownik polskości. Tu, w Wejherowie, siedzibie Starostwa Morskiego, zbiegają się także nici administracji i gospodarki wybrzeża, tu myśli się nad tym, by lotny piasek zamienić w twardy grunt, aby na nim z każdym dniem i z każdą godziną utrwalać potęgę gospodarczą młodego, niewyczerpanego w swych możliwościach narodu.

Wejherowo stara się dostosować do idącego naprzód wielkimi krokami na wybrzeżu życia i pragnie być uzupełnieniem i przedłużeniem Gdyni, znajdującej się u za-

czluchowskiego, puckiego, bytowskiego i wojewody malborskiego, który wielce pobożnym i pełnym cnót rycerskich, jak głoszają podania, był żołnierzem i pułkownikiem wojsk polskich, wiernym wojennym towarzyszem króla Władysława IV-go, z hucmem Kaszubów, walczącym pod Smoleńskiem —

dumna jest ze swego garnizonu wojskowego, spadkobiercy wzniosłych tradycji. — Sztandar - symbol honoru, walki i ofiary — który przewodzić ma odtąd stalowym szeregom Batalionu „Kaszubskich Dzieci”, będzie widomym znakiem naszej nad Bałtykiem siły.



Rynek wejherowski i gmach Ratusza



TEODOR BOLDUAN

burmistrz m. Wejherowa, który dnia 17 bm. w imieniu ludności wręczy Batalionowi Morskiemu nowoufundowany sztandar.

czątku wielkiej jej przyszłości. Położone uroczo wśród lasów miasto, z kompletem urzędzeń i zakładów publicznej użyteczności oraz zakładami szkolnymi, tworzy Wejherowo wielkie osiedle mieszkaniowe, predystynowane do tej roli warunkami zdrowotnymi i spokojem, wynikającymi z charakteru miasta. Wzrasta ono też dzięki dogodnej komunikacji z Gdynią i Wybrzeżem na okazałe miasto-letnisko.

Ludność miasta, wierna tradycji zapoczątkowanej osobą założyciela Wejherowa, Jakóba Wejhera, starosty kiszporskiego,

Przez
Ovomaltnę
do zdrowia
i sił



wolania powstania został skazany na śmierć...

Dodajmy do tego jeszcze piękny krajobraz kaszubski, wieczne zmienne, wzniesające tęsknotę, lub pobudzające do czynów morze, spokojny, mądry i przywiązany do Polski lud kaszubski, a otrzymamy obraz tego powiatu, który obejmuje prawie całe polskie wybrzeże morskie.

Również i ostatnia akcja ludności powiatu na FON., która wykazała, że ludność ta rozumie znaczenie rzuconego przez Wodza Naczelnego hasła o dozbrojeniu Armii, jest potwierdzeniem szlachetnych rysów duszy społeczeństwa kaszubskiego. Kaszubi ofiarowali Armii 11 ciężkich karabinów maszynowych wraz z całym wyposażeniem. Ale to jest tylko cząstka całego daru. Bowiem w tych kilku tygodniach, poprzedzających akt przekazania broni wojsku, wykazali oni nadto, że dziewięćdziesiąt tysięcy serc bije w jednym rytmie dla Ojczyzny, dziewięćdziesiąt tysięcy serc — pełnych zapału i wiary w wartość swych poczyną dla Wielkiego Ideatu.

Doniosła zdobycz radiotechniki Odbiornik Philipsa z automatem strojeniomym

Już oddawna marzeniem radiotechników było zbudowanie odbiornika o tak uproszczonej obsłudze, aby każdy mógł z łatwością nastawić żadaną stację i uzyskać przy tym możliwie najlepszy w danych warunkach odbiór. Problem ten został nareszcie rozwiązany przez konstruktorów Philipsa, którym udało się cały skomplikowany system strojeniomym skoncentrować w jednej gałce zwanej „monosterem”. Precyzyjny ten automat strojeniomym reguluje sam wszystkie czynności wykonywane w innych aparatach za po-

moć 4-ch albo więcej gałek.

Taką doskonałość tonu, jaką posiada odbiornik Philips Super 7-38, mógłby uzyskać przy pomocy różnych, oddzielnych gałek strojeniomym jedynie bardzo doświadczony fachowiec, doskonale obznajmiony z technicznymi procesami zachodzącymi w odbiorniku. Dzięki monosterowi obsługa odbiornika stała się tak prosta, że wystarczy jeden ruch ręki, by otrzymać najprzyjemniej brzmiącą audycję. 7107

Pamiętaj,

że kto gra u **KAFTALA** zdobywa fortunę!

Zamów więc niezwłocznie los do I. klasy w szczęśliwej kolekturze

KAFTALA

Bydgoszcz, Jagiellońska 2

Gdynia, 10 Lutego 5

Listowne zamówienia załatwia się odwrotnie. Konto P. K. O. 304.761.

Zaręczyny

— Nie wiem, co mamy zrobić, Danusiu — zwierzała się panna Ziuta swojej przyjaciółce. — Ojciec mój uważa, że już zbyt długo przechadzam się po świecie jako panna. Mam z tym wreszcie zrobić koniec i wyjść za mąż.

— O, bidulka! — współczuła jej panna Danusia.

— Do ściślejszego wyboru mam dwóch starających się — ciągnęła panna Ziuta. — Obydwaj twierdzą, że mnie gorąco kochają. Zrozumiesz mnie, Danusiu, jeśli ci wyznam, że ich obydwu jednakowo lubię. Kogoż więc mam posłubić?

— Wystaw — twoich adoratorów po prostu na próbę.

— Na próbę?

— Tak. Marzysz przeciesz o własnym domku...

— No, więc?

— Więc wybadaj twoich adoratorów, w jaki sposób i jak prędko spodziewają się dojsć do posiadania takiego domku.

Panna Ziuta zachwycona była pomysłem swojej przyjaciółki.

Kiedy po tygodniu przyszła do niej w od-

wiedziny, już we drzwiach zawołała:

— Zaręczyłam się!

— Opowiadaj!

— Trzymałam się ściśle twojej rady, moja droga. Fred prosił mnie o jeden dzień namysłu, po którym oznajmił mi, że przy jego zarobkach, za dziesięć lat będzie mógł zacząć budować domek. Stefan natomiast prosił mnie o pięć dni czasu...

— Aż pięć dni?

— Tak... i wyobraź sobie, że dokładnie na piąty dzień przyniósł mi już plan i kosztorys ślicznej willi...

— To mało! A pieniądze?

— Ach! To przedziwna historia... Stefan zagrał „va banque”! W ciągu tych pięciu dni, których zażądał ode mnie na odpowiedź, odbywało się ciągnięcie loterii klasowej. Stefan kupił cały los...

— No i...

— No i piątego dnia na jego numer padło 100.000 złotych. Pokazał mi dziś książeczkę P. K. O. na 80.000 złotych. Więc bez namysłu przyjąłem oświadczenie Stefana. Za pół roku ślub, a wesele odbędzie się już w moim własnym domku, wygranym dzięki Loterii klasowej.

ZAZDROŚCIĆ
bliźnim
nie wypada



CHYBA ZE MAJĄ
ECHO

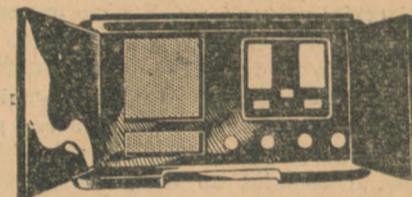
4 LAMPOWY ODBIORNIK (3 PENTODY). KONCERTOWY GŁOSNIK. ZASIĘG ŚWIATŁY. SOLIDNE CHASSIS — REKOJMIA TRWAŁOŚCI. IMPONUJĄCA SELEKTYWNOŚĆ.

3 LAMPOWE ODBIORNIKI SIĘCIOWE I BATERYJNE.

RATY JUŻ OD 9 ZŁ.
SPŁATY DO 15 RAT.

PIENIĄDZE ZAPŁACONE ZA ECHO
ZOSTAJĄ W KRAJU.

7108



PRZEGLĄDAMY
PRASĘ

Pomorzanie nie chcą się żenić

Statystyka jest bardzo niedyskretna. Z zimą, lodowatą obojętnością obnaża całą prawdę i mówi, że według ostatnich obliczeń

w drugim kwartale br. zawarto na terenie całego kraju ogółem 23.591 małżeństw, podczas gdy w tym samym okresie roku ubiegłego liczba małżeństw wynosiła 24.059. Najwięcej związków małżeńskich w okresie od kwietnia do lipca br. zawarto na terenie województwa lwowskiego, mianowicie 5.610. Na drugim miejscu pod względem liczby zawartych małżeństw znajduje się województwo łódzkie — 5.000, na trzecim kieleckie — 4.209, lubelskie — 4.181, tarnopolskie — 3.765, wołyńskie — 3.671, krakowskie — 3.557, białostockie — 2.842, śląskie — 2.795, poleskie — 2.541, stanisławowskie — 2.397, nowogródzkie — 2.386, m. st. Warszawa — 2.363, woj. wileńskie — 2.361, oraz województwo pomorskie, na terenie którego zawarto w II-im kwartale br. 2.153 małżeństw.

Województwo pomorskie na ostatnim miejscu. Która strona winna: męska, czy żeńska? O tym statystyka milczy. A szkoda. Zapewne męska! Wstyd.

Kawalerowie wszystkich krajów łączcie się... w związki małżeńskie.

Frontem do niewiasty!

Interesy rolnictwa pomorskiego

wymagają rentownej pracy gorzelni na Pomorzu

Przed kilku dniami zamieściliśmy notatkę o zabiegach Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, idących w kierunku zwiększenia w bieżącej kampanii kontyngentu zakupu spirytusu w gorzelniach pomorskich przez Monopol Spirytusowy, oraz ustalenia wyższych cen za dostarczony spirytus w kampanii 1937-38.

Z uwagi na duże znaczenie, jakie dla rolnictwa pomorskiego posiada przytoczone zagadnienie zwróciliśmy się w tej sprawie do Dyrektora PTR p. dr. Aleksandra Zakrzewskiego, którego uwagi, naświetlające bliżej poruszoną sprawę zamieszczamy poniżej. (Red.)

W roku bieżącym rolnictwo pomorskie zostało, jak wiadomo, szczególnie silnie nawiedzone przez klęski żywiołowe, które siłą rzeczy najbardziej dały się we znaki w rejonach glebowo i ekonomicznie uboższych. Ze wszystkich ziemioplodów jedynie ziemniaki obrodziły normalnie i w wielu okolicach klęskowych stanowić będą bodajże jedyny plon na zbyt w większej ilości. W takim stanie rzeczy zagadnieniem doniosłej wagi staje się uzyskanie przez rolnictwo pomorskie opłacalnego zbytu nadwyżek ziemniaczanych i to tak na eksport za granicę, jak i na rynku wewnętrznym. Jeżeli chodzi o wywóz za granicę, to niestety horoskopy eksportowe nie przedstawiają się w jasnych kolorach. Podwyższenie bowiem dość znacznie kosztów frachtu morskiego oraz kosztów ubezpieczeniowych, a dalej spadek kursu niektórych walut obcych stanowią poważne przeszkody, które oddziałują hamująco na eksport ziemniaków z Polski w okresie jesiennym br. Dlatego też należy tym baczniejszą uwagę zwrócić na zbyt ziemniaków na rynku wewnętrznym i przerób ich przemysłowy.

O ile chodzi o przemysł ziemniaczany to poza krochmalnią w Toruniu „Lubań-Wronki”, przerabiającą rocznie, okrągło biorąc, przeciętnie 120.000 q ziemniaków (dwie pozostałe krochmalnie pomorskie nie wchodzi praktycznie w rachubę) i poza nie, wielkim przerobem 6 czy 7 suszarń największym konsumentem przemysłowym ziemniaków jest pomorskie gorzelnictwo reprezentowane przez 138 czynnych gorzelni rolniczych, przerabiających przeciętnie około 850.000 q ziemniaków rocznie.

W takiej sytuacji zwiększenie opłacalnego przerobu gorzelni pomorskich w rb. przy czyniłoby się w dużym stopniu do odciążenia rynku ziemniaczanego od nadwyżki produkcyjnej, wahałoby się na Pomorzu przeciętnie około półtora miliona q ziemniaków rocznie, a również do utrzymania cen na odpowiednim poziomie. Z drugiej strony, z uwagi na rozmieszczenie gorzelni, grupujących się przede wszystkim w powiatach uboższych, najsilniej przez klęski żywiołowe w r. b. nawiedzonych jak Działdowo (20 gorzelni), Chojnice (14), Kościerzyna (14), Świecie (31), Starogard (19) w przeciwieństwie do Chełmna (4), Wąbrzeźna (4), Torunia (5) itd. daje możliwość przez odpowiednią politykę zakupu i cen przynajmniej częściowo przyjąć z pomocą rolnictwu z terenów najbardziej klęskowych i pomocy tej najbardziej potrzebujących. Te powody oraz kształtująca się sytuacja na rynku ziemniaczanym spowodowały Pomorskie Towarzystwo Rolnicze do przedsięwzięcia starań u władz Państwowego Monopoli Spirytusowego, idących w kierunku: 1) zwiększenia kontyngentu zakupu spirytusu w gorzelniach pomorskich na kampanię 1937-38, 2) ustalenie cen za wykupiony surowiec spirytusowy na poziomie opłacalnym, zbliżonym do przeciętnego poziomu cen ustalonych dla województw wschodnich i centralnych.

Produkcja spirytusu na Pomorzu obniżyła się w stosunku do okresu przedwojennego bardzo znacznie. Gdy bowiem w kampanii 1913-14 produkcja gorzelni pomorskich w hektolitrach 100 proc. spirytusu wynosiła 194.974 hl. to w kampanii 1935-36 86.409 hl., a w 1936-37 — 78.598 hl. Spadek

więc wynosi przeszło 60 proc. w stosunku do okresu przedwojennego. Sedno jednakże zagadnienia opłacalności tkwi nie tyle w ogólnym odpędzie, obejmującym również odpęd spirytusu nie konsumcyjnego (i t. zw. kontyngent turecki), ile w wysokości kontyngentu zakupu ustalonego corocznie przez P. M. S. dla celów konsumcyjnych, za który uzyskuje się ceny wyższe. Kontyngent zakupu wynosił np. w ostatniej kampanii (1936-37) 25.445 hl. a na kampanię 1937-38 został ustalony na 32.534 hl. Otóż możliwość uzyskania przez poszczególne gorzelnie dalszego zwiększenia kontyngentu zakupu na kampanię 1937-38 na t. zw. zapotrzebowanie dodatkowe poza ustalonym w styczniu br. ogólnym kontyngentem zakupu, niechybnie wpłynęłaby zachęcająco na większy przerób opłacalny nadwyżek ziemniaczanych przeznaczonych na zbyt poza gospodarstwem rolnym w obecnym roku wyjątkowo ciężkim.

Jak wszędzie, tak też i przy produkcji spirytusu zagadnieniem podstawowym, zasadniczym jest sprawa ceny. W tej dziedzinie polityka Monopoli Spirytusowego stanowi jaskrawe zapoznanie żywotnych interesów rolnictwa pomorskiego. Zobaczmy np. jak w ostatnich latach 3 ustalone były ceny zasadnicze za spirytus kontyngentu zakupu w poszczególnych województwach. Otóż ceny te ogłaszane corocznie w styczniu w Dzienniku Ustaw przedstawiają się następująco (za 1 hl. 100 proc. spirytusu w złotych):

Województwo	1934-35	1935-36	1936-37
Warszawskie	63,31	62,71	62,78
Łódzkie	62,26	62,34	62,72

Kieleckie	63,31	62,96	62,42
Lubelskie	60,72	60,02	60,44
Białostockie	66,77	65,50	65,26
Wileńskie	76,03	74,53	72,21
Nowogródzkie	72,01	69,69	68,08
Poleskie	71,15	68,58	66,40
Wołyńskie	65,19	63,63	63,68
Poznańskie	58,63	61,03	61,64
Pomorskie	61,74	61,64	62,56
Krakowskie	66,30	65,50	64,70
Lwowskie	66,70	65,39	63,84
Stanisławowskie	64,65	63,67	62,34
Tarnopolskie	63,16	61,76	60,41
Śląskie	70,31	70,79	71,33

Jak z powyższego zestawienia wynika ceny za spirytus różne w poszczególnych województwach są dla województw: poznańskiego i pomorskiego chronicznie najniższe.

Gdybyśmy dalej zbadali ceny ustalone od początku ustanowienia Monopoli Spirytusowego tj. od roku 1925 zauważylibyśmy analogiczną dysproporcję. Sposób ustalania cen za spirytus określa rozporządzenie wykonawcze Ministerstwa Skarbu z września 1932 r., które jako główne składniki cen uznają koszt surowca, koszt gorzelanego, koszty administracyjne, roboczną, podatki, opał, ubezpieczenie itd. O ile chodzi o koszt surowca, to zasadniczym momentem jaki



MAGGI^{ego} Przyprawa

7068

tylko w charakterystycznych butelkach Maggiego, z żółto-czerwonymi etykietami, z nazwą „Maggi” i znakiem ochronnym „Krzyż-gwiazda.”

stawia Pomorze i Poznańskie w gorszym położeniu w porównaniu z innymi województwami jest to, iż rozporządzenie wykonawcze mówi o ziemniakach fabr., gdy samo rozróżnienie ziemniaków fabrycznych i notowania giełdowe tych ziemniaków istnieje tylko w województwach zachodnich; w innych województwach nie ma notowań giełdowych za ziemniaki fabryczne, a istnieje tylko określenie jedno, tj. „ziemniaki” przy czym obrót handlowy dotyczy ziemniaków jadalnych. Jest to punkt zasadniczy, stawiający województwa zachodnie w wybitnie gorszej sytuacji od innych województw.

Myślą przewodnią ustawodawcy przy ustalaniu różnych cen wykupu dla poszczególnych województw było uwzględnienie wyższych kosztów produkcji przez ustalenie w danych rejonach wyższych cen. Niezaprzeczalną jest przecież rzeczą fakt, iż ceny tak robocizny, jak i podatki, świadczenia socjalne, koszty administracyjne i t. d. są bezwzględnie wyższe na ziemiach zachodnich, aniżeli w innych województwach; wystarczy tylko rzucić okiem na corocznie ustalone taryfy robotnicze za wykopki, czy zestawienia obciążeń daninami publicznymi. Pomimo to widzimy, iż w zasadzie na słusznych podstawach oparta intencja ustawodawcy, przynosi w praktyce błędowo odwrotne skutki. Cena za spirytus konsumcyjny na Pomorzu i w Poznańskim ustala się na poziomie najniższym, a najwyższe ceny Monopoli Spirytusowej płaci w województwach: wileńskim, nowogródzkim, poleskim, białostockim itd. Zaznaczyć wypada, iż różnica nie jest mała i np. w kampanii 1936-37 między Pomorzem i Wileńszczyzną wynosiła okrągło 10 zł na 1 hl. a w kampanii poprzedniej nawet 13 zł. Przyjmując, iż na wyprodukowanie 1 hl. spirytusu potrzeba 10 q ziemniaków, różnica na 1 q wynosiła więc w tych dwu latach 1 zł i 1,30; są to już poważne sumy.

Chcąc traktować zagadnienie w jednakowej płaszczyźnie wydaje się, iż skoro Monopol Spirytusowy zakupuje spirytus konsumcyjny najtaniej w województwach zachodnich, powinienby również przemysłowi wódczanemu prywatnemu — silnie na ziemiach tych rozbudowanemu — dostarczać spirytusu po cenie proporcjonalnie niższej aniżeli w innych województwach; tymczasem tak nie jest, ceny bowiem za spirytus dla przemysłu wódczanego są jednakowe w całej Polsce. Stał wniosek, że należałoby również ustanowić cenę jednokową za spirytus i zerwać z zasadą różnicowania cen, przynoszącą wręcz odwrotne skutki w stosunku do zamierzeń ustawodawcy.

Jak z powyższego wynika zwiększenie na kampanię bieżącą dla poszczególnych gorzelni pomorskich kontyngentu zakupu na zapotrzebowanie dodatkowe oraz ustalenie cen wykupu na kampanię 1937-38 na poziomie słusznym, przynajmniej zbliżonym do rzeczywistych kosztów i warunków produkcji spirytusu na Pomorzu, oraz do poziomu cen ustalonych dla pozostałych województw, stanowić będzie dla rolnictwa pomorskiego przynajmniej częściową rekompensatę za zapoznanie dotychczasowych jego interesów oraz dużą pomoc w obecnym niezwykle ciężkim i trudnym roku klęskowym, jaki stoi przed rolnikiem pomorskim.

Aleksander Zakrzewski.

Niemców w Katowicach coraz mniej

Według danych magistratu m. Katowice, w dniu 1 kwietnia br. było zarejestrowanych 2473 obywateli Rzeszy Niem., mieszkających w Katowicach. W tym samym dniu r. 1936 było 3063. Opuściło zatem Katowice 590 Niemców na stałe.

Korzystaj z okazji!

LOS Y KLASY
JESZCZE POSIADA
KOLEKTURA

A. WOLAŃSKA

Centrala: Warszawa, Nowy Świat 19;
oddziały w Warszawie Wilnie i Krakowie.
Konto P. K. O. 7192.

Dyktatura chorych nerwów

powoduje rozbieżność równowagi wszystkich władz duchowych, uniemożliwia pracę, odbiera sen, czyni człowieka rozdrażnionym, przykrym dla otoczenia i wtrąca chorego w stan przygnębienia i rozpacz. Kuracja ziołami DRA BREYERA nr. 4 dla nerwowych

— wzmacnia, uspakaja wzburzone lub wycieńczone nerwy chorego, przywraca sen. Poradźcie się swego lekarza, a doradzi Wam Ziela DRA BREYERA. Do nabycia wszędzie. Wytórnia Polherba, Kraków-Podgórze.

Kultura mas i brak... gazu

„Komunist”, organ Partii Ukrainy donosi o założeniu niedawno w pewnej miejscowości Akademii Artystycznej. Studentów zgłosiło się tyle, że zabrakło możliwości ich nauczania, zwłaszcza, że godziny wieczorne nie mogą być wykorzystane wobec braku... gazu.

W Akademii dzieją się makabryczne rzeczy. Cytujemy według „Komunista”: „Brak odpowiedniej lektury. Nie ma

reżysera, malarza, kompozytora, nie ma wykładów z historii sztuki, historii teatru, kształcenia głosu i fortepianu. Za mało jest wykładów literatury, geografii, fizyki i matematyki. Z pośród wykładowców pracujących obecnie w szkole, część w ogóle nie odpowiada swemu zadaniu.”

Ładna „akademia”. No, ale kulturplany spełniony w 130 procentach!!!

Plaga myszy polnych na widowni

Najwyższy czas ratować się przed nią zawczasu

Myszy polne prawie rok rocznie wyrządzają znaczniejsze straty w ziemioplodach. Jednak w robu bież., szczególnie obecnie na jesieni, należy się liczyć ze znacznie silniejszym wystąpieniem tych szkodliwych gryzoniów, albowiem sprzyjające warunki atmosferyczne wiosną i latem przyczyniły się do masowego ich rozmnożenia się, wobec tego mogą na konczynach, lucernach oraz na oziminach powstać znaczniejsze straty.

W związku z tym Pomorska Izba Rolnicza komunikuje, że jesień jest najdogodniejszą porą do niszczenia i tępienia myszy polnych, bowiem w tym okresie znoszą sobie zapasy na zimę i wskutek tego mogą być łatwo zatrute. Izba radzi już obecnie przystąpić do powszechnego tępienia tych gryzoniów, aby nie przyczyniły się do dalszej klęski w rolnictwie pomorskim. Wszelkich informacji o sposobach tępienia udziela Stacja Ochrony Roślin bezplatnie.

12 generałów włoskich w Hiszpanii

Pisma angielskie donoszą, że Mussolini przyjął gen. Bastico, przybyłego z Hiszpanii, który przedstawił sytuację na frontach hiszpańskich. Przy tej sposobności prasa angielska nadmienia, że po stronie gen. Franco walczą w Hiszpanii 12 generałów włoskich.

LEON SOBOCIŃSKI

Czarniecki - Piłsudski szczyty rycerskiej cnoty Polaków

Wielcy ludzie naszej Ojczyzny prawie zawsze, a zwłaszcza na początku swej działalności społecznej, popadali w zatarg z większością swego narodu. Wielcy ludzie mieli zawsze przeciwko sobie obskurantkie falangi przyziemnych „zjadaczy chleba”, ciemne pospólstwo warcholskich burzycieli. — Wielcy ludzie wielkość swą musieli dokumentować nie tylko w walce z wrogiem, ale i w walce z własnym społeczeństwem. Przekleństwo tego paradoksu

pracę, życie sobie niewiele ceni. Dać je w chwili zapału, poświęcić majątek — to u nich łatwo. Fantazji dużo, ale gdy się na słowa wyczerpią, do czynu ochoty i sił brak”.

A podburzanie sejmików przeciwko jednemu z najdzielniejszych, jednemu z najrozumniejszych i dalekowzrocznych polityków swego czasu Władysławowi IV, czyż nie ludzako przypomina okresy sejmowładztwa i warcholstwa,

niecki miał sześciu braci. Józef Piłsudski i Stefan Czarniecki zeszli do grobu, nie pozostawiając potomka płci męskiej.

Analogia stosunków rodzinnych na tym musi się urwać, gdyż brak nam szczegółów biograficznych z lat młodości Stefana Czarnieckiego. Poza to z konieczności musiałyby nastąpić odchylenia w porównaniach ze względu na odmienne warunki i procesy tła historycznego. Piłsudski był synem niewoli, Czarniecki był dziedzicem Polski niepodległej. Ale obydwaj Polskę podnieśli z upadku swym gigantycznym wprost trudem i męstwem. Jeden i drugi zasłużył u współczesnych na miano zbawcy Ojczyzny.

Zasługę Czarnieckiego uwydatnił sam król Jan Kazimierz, przemawiając do bohatera w akcie nadania mu prawem dziedzictwa starostwa tykocińskiego:

„Rzeczom zewsząd zgubionym jeden



Zdjęcie przedstawia sarkofag-pomnik Stefana Czarnieckiego, do którego zostanie przeniesiona trumna ze szczątkami hetmana.

skierowanego i sprysiężonego przeciwko Naczelnikowi Państwa w początkach naszego samodzielnego i niezależnego bytu państwowego? Toż szlachta i królestwo przeszkodził śmiałym planom tego króla związania unią Moskwy z Polską? A jakimiż paszkwilami i szyderstwami napełniono życie Pierwszego Marszałka Polski, który wbrew Polakom Polskę musiał budować?

Analogii jest za wiele jak na zwykły, okolicznościowy artykuł. Temat to zbyt pociągający, ażeby o niego ktoś się nie pokusił. To należy uczynić, nie iżby wyciągać porachunki z przeszłości, lecz ażeby zreflektować polską dzisiejszość, że najgubniejszą drogą dla przyszłości kraju jest droga rozbitcia narodu, nie uznawanie zasługi i autorytetu największych i najdzielniejszych w narodzie.

Gdyby dla postaci Józefa Piłsudskiego szukać w dziejach Polski odpowiednika rycerskich cnót męstwa, to musielibyśmy się na chwilę zatrzymać przed wspaniałą dziejową osobowością Stefana Czarnieckiego. Pomiędzy tymi dwoma wielkimi mężami jest wiele wspólnych cech nawet biograficznych. Obydwaj pochodzili z zubożałej szlachty. W dzieciństwie tak Piłsudski jak i Czarniecki mieli liczne rodzeństwo. Czar-

„JASNA MLECZNA“

WEDLA

CZEKOLADA O NAJWYŻSZEJ
ZAWARTOŚCI
NIEZBIERANEGO MLEKA 7110

zostawał tylko ratunek, i z daru nieba dany nam był Stefan. Szeroko po tyłu królestwach naszego prowincjach rozpostarty wylew okropnych nieszczęśliwości, skażona wiara, wydarte skarby kraju, najmocniejsze warownie królestwa wzięte albo zniszczone, my sami opuszczeni od obywateli, wolni do niewoli prawie przyprawieni, między temi zewsząd klęskami, długo niko go, któryby opór śmiały stawiał, do dopóki nad mniemanie wszystkich nie bły sło męstwo Stefana. Wśród takiej burzy pragnęli wszyscy męża, któryby zepsute i niesforne rycerstwo do ściślejszej przywiódł karności, któryby upadającego królestwa chwałę podźwignął. To wszystko spełnił Czarniecki. Umiejętność wojskowego rzemiosła z Polski wygnana, w nim jednym ocalała.

Czyż nie Piłsudski ocalił wygnaną z Polski umiejętność wojskowego rzemiosła? Toż i Piłsudski jak Czarniecki „nad mniemanie wszystkich” zabłysnął męstwem podziemnej walki o niepodległość, gdy inni z pokorą obitego psa zebrałi autonomii.

Mniemanie współczesnych tak Czar-nieckiemu jak i Piłsudskiemu nie zawsze było przychylnie. Mimo to Sejm Rzeczypospolitej, stwierdził, że Piłsudski jest pierwowzorem demokracji i jej wo-lę, że się dobrze zastąpił Ojczyźnie.

Takim jest Józef Piłsudski!

Takim jest Stefan Czarniecki!

Jeden i drugi skromny, nie dbający o zaszczyty i godności. Jeden i drugi łączył w sobie niepogiębiony przeciwnościami hart ducha. Pierwszy i drugi wprzód o ocaleniu Ojczyzny myślał, niż o sobie, a potem duma drugiego i pierwszego skoncentrowała się w jednym punkcie: —

ratowanie Polski i podniesienie Jej do wyzwn mocarstwowych.

Obydwaj nigdy o Rzeczypospolitej nie zwątpili, gdy z garstką oddanego sobie żołnierstwa szli na wroga, „wbrew mniemaniu wszystkich”, a nawet przeciw wszystkim: Czarniecki przeciw Braniczkiemu, Opalińskiemu, Lubomirskiemu, Piłsudski przeciw skonfederowanemu polskiemu warcholstwu i przeciw poniżającej niewierze społeczeństwa w byt niepodległej swej Ojczyzny. Tamten wy-ratował Polskę z potopu, Ten wywiódł Ją z zatechłego bagna niewoli.

I jeden jak i drugi wyrosł: „ani z soli, ani z roli, ale z tego, co Ich boli”.

I stąd pamięć o Tych niezłomnych rycerzach Rzeczypospolitej, co nigdy o Niej nie zwątpili, będzie trwała zawsze świeża po wiekieste czasy polskich dziejów.

ściga Polskę po przez długie lata jej historycznych dziejów, aż do naszych dni.

Czyż Batory nie walczył ze ślepym motłochem szlachty i wicherzycielskiego możnowładztwa, upitego swawolą? A dzielny Władysław IV czyż nie doznawał od tłumu szlacheckiego upokorzeń? A Stefanowi Czarnieckiemu odwdzięczyła się tamtoczesna Polska za wspaniałe zwycięstwo nad Szwedami i Moskalami? Toż i Sobieskiego, którego dziś powszechnie czcimy, współczesna szlachta w okresie jego młodości, skazała go na banicję, beczeszcząc i plugawiąc jego honor najpotworniejszymi oszczerstwami. A Kościuszko. Przecież tego „masona” pomawiano niemal o zdradę Narodu.

A Piłsudski?

A Czarniecki?

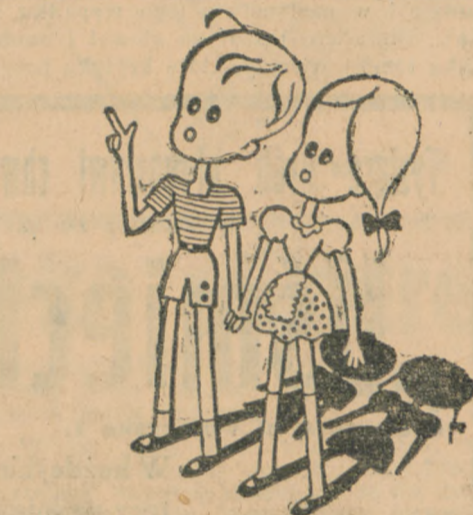
Niekroć badaczowi przeszłości naszej wypada zetknąć się z życiorysami wielkich ludzi w narodzie, tylekroć jakaś fala wstydu zalewa go na wspomnienie bezkarności polskiego sobiepaństwa,



W związku z wyznaczonymi na dzień 16 bm. w Czarny pow. woszczowski, uroczystościami przeniesienia zwłok hetmana Stefana Czarnieckiego do nowego sarkofagu, reproduujemy zdjęcie przedstawiające kościół barokowy, ufundowany przez hetmana Czarnieckiego w Czarnym między 1640—1657 rokiem na pamiątkę jego rycerskich 40-letnich bojów.

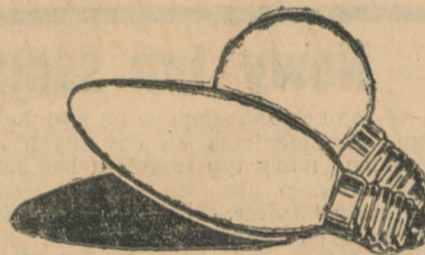
którego odpowiednikiem za czasów Józefa Piłsudskiego było nasze rozgadane partyjnictwo. I czyż dziwić się słowom króla Batorego, który o swym narodzie tak się wyrażał:

„Polacy mimo męstwa naród płochy, wytrwałości nie ma — zabawę woli niż



**Zabawmy się
w chowanego!**

Niema mowy — jest zbyt
fasno! Mama powkręcała,
wszędzie te nowe żarówki



**TUNGSTAMM
KRYPTON**

Duch wielkiego hetmana drogo- wskazem przyszłości polskiej

U trumny hetmana Stefana Czarnieckiego złoży hołd wyzwolona Polska

U trumny wielkiego hetmana Stefana Czarnieckiego w Czarny, koło Włoszczowej złoży hołd wyzwolona z niewoli Polska, a Wódz Naczelny, Marszałek Polski Rydz-Śmigły odda cześć pamięci jednej z najpiękniejszych postaci przedobiorowej Polski, rycerza bez skazy i zmydy, chluby rycerstwa polskiego ok. XVII stulecia.

Znamy przecież wszyscy życiorys tego bohatera. Znamy go z każdego podręcznika historii polskiej, znamy z „Trylogii” Sienkiewicza, znamy z szeregu opowieści, które opisują dramatyczne dzieje panowania Wazów; znamy z legendy, opróżniającej zwyciężcę spod Smoleńska, wodza w zmaganiach wojennych z Turkami i Tatarami, z nawałą szwedzką, z Moskwą i Brandenburgią, znamy z wspaniałej tradycji, głoszącej, że przez 40 przeszło lat nie schodził z

kułbaki; znamy z manifestu do ludu, zwalniającego od pańszczyzny każdego „glebae adscriptus”, który z bronią w ręku szedł w bój o Rzeczypospolitą...

Więc nie o życiorysie hetmana Czarnieckiego nam dziś pisać, nie o jego osobistych zasługach i czynach, jako że każdy, w kim bije serce polskie, życie to i czny znać winien. A jeśli nie zna, poznać musi.

Raczej przenieśmy się mocą wyobraźni w te czasy, w których żył Czarniecki, w ten okres w dziejach naszych, w których walczył, w owo stulecie wielkich wojen, jakie Polska staczała, w ten pełen dramatycznych perypetiów okres 17-go stulecia, okres od Kircholmu po Wiedeń, okres Wielkich Hetmanów, po którym bezpośrednio następuje era Sa-

(Ciąg dalszy na stronie 8-jej.)



NA EKRANIE TYGODNIA

W tym roku Pan Bóg łaskawy obdarował nas pięknym latem i śliczną, złotą jesienią.

Urodziwa ta złota jesień polska, ale o złoto jak było trudno, tak i jest.

I gdyby nie loteria państwowa, nie wiadomo byłoby na co już w tym życiu liczyć, czym żywić... nadzieję, Bogaty ożenek? No, a jeśli kto żonaty? A zresztą i posag rzecz równie kapryśna, jak i sama kobieta.

We wsi Brusy odbywało się wesele córki zamożnego gburą, choć panna była bardzo dobrze wychowana. (W tym miejscu proszę się do mnie nie przyłączać, bo ja nie przyłączam się do gburów, którzy są zacytowanymi gospodarzami, tylko mnie irytuje ta nazwa).

Owóż, wracając do rzeczy, nie od rzeczy będzie, jeśli na potwierdzenie swego zdania o kapryśności kobiet wspomnę, że ta urodziwa gburzanka, czy gburka, gdy już goście zbrali się na weselną zabawę, a stoły uginęły się pod ciężarem jada i napoju, nagle ni stąd, ni zowąd oświadczyła, że do ślubu nie pojedzie. Goście weselni poczęli ją prosić, ażeby uczyniła dla nich to ustępstwo i jednak przeszła się ostatecznie za mąż. Panna była bardzo uczynna, nie chciała sympatycznym skądinąd gościom zrobić zawodu, oświadczyła, że owszem przeproczeruje się za mąż, ale ślub weźmie w sąsiedniej parafii, wszakże pod tym warunkiem, że goście weselni zostaną w domu.

Gościom weselnym tylko w to graj, ileże, jak się rzekło wyżej, stół był zastawiony grzecznymi trunkami i jadłem lechtającym podniebienie, więc pod niebiosa wychwalali pannę młodą i pili na zdrowie młodej pary.

Po powrocie młodych z kościoła zabawa przeciągnęła się do rana. I około południa dopiero wybuchł skandal. Okazało się, że młodzi w kościele nie byli. Wyjazd panny młodej z panem młodym był tylko wykretem, aby nie psuć weselnego nastroju.

Nazwiecie to Państwo kaprysem? Nie, ja to określe, jako nadzwyczajną subtelność towarzyską, o którą tak dziś trudno w wieku boks i piłki nożnej.

Piłkarze nasi odnieśli w ubiegłą niedzielę dwa wspaniałe sukcesy. Pobiliśmy własnych sojuszników politycznych: Jugosławie i Lotwę. Komplikacji dyplomatycznych z tego nie będzie, ale kto wie czy za to nie odczuje komplikacji zawodnik Huegel, którego zniesiono z boiska, wskutek podobno pęknięcia kostki. Przemily sport!

Dotychczas byliśmy silni w gbie, okazuje się, że zaczynamy być groźni również w pleci. Już po raz trzeci w tym roku bok-

serzy niemieccy na terenie Polski mają swój pięściarski Grunwald. Jak tak dalej pójdzie, to boksem wywalczymy sobie u innych narodów nie tylko uznanie i nagrody, ale być może i... kolonie.

Piękny sport! Kiedyż wreszcie mistrzowskie rozgrywki pięściarskie zastąpią rozgrywki wojenne? Bo te wojny wszystkim nam już wychodzą gardłem. Nic, jeno się czyta o samych zbrojeniach.

No tak, jakże jednak nie ma być wojen, kiedy każde państwo ma sobie za punkt honoru posiadać Ministerstwo Wojny, a nie słyszałem, żeby które zainstalowało u siebie Ministerstwo Pokoju.

Taka to ludzka perfidia. Domagamy się jeśli już nie Ministerstwa Pokoju, to chociaż ministerstwa boks. To napewno odniesie skutek, bo... boks populi, boks Deil!

Ale ja napewno upadłem na głowę, z czego się bardzo cieszę, bowiem jak donosi prasa pewien żołnierz angielski spadł w czasie manewrów z konia, doznał wstrząsu mózgu i w następstwie tego wypadku został... literatem. Upadł na głowę i napisał kilka tomów wierszy, które krytyka przyje-

ła z uznaniem. Istotnie, trzeba upaść na głowę, ażeby w dzisiejszych zmaterializowanych czasach pisać wiersze, ażeby w ogóle parać się piórem. Zaczynam się zastanawiać na co ja właściwie w młodości upadłem, że zostałem dziennikarzem! Bo, gdyby na głowę, to bym pisał wiersze.

Proszę jednak o litość nad moimi dzisiejszymi wycieczkami i trocinami pisarskimi. Proszę w sam raz, bo jest Tydzień Miłosierdzia. Na zakończenie tylko dodam małą informację na co wolno polować w październiku. Zgodnie zatem z przepisami łowieckimi na terenie całego państwa wolno polować na: dzikie dziennikarskie kaczkę, na posagi, na gotówkę, na pożyczkę, na męża, na rogaczy, (myślę o jeleniach a piszę o małżonkach) na zające - szaraki, z wyjątkiem szarego człowieka, bowiem przeżywamy jego czas ochronny. Wszystkie nowotwórki partyjne chcą tego biednego szaraka wziąć w ochronę. A tymczasem „wśród serdecznych przyjaciół psy (kryzys) nędzą, bryndzą, zającą zjadły”. Ale za to przyjaciele mają się dobrze!

L. S.

Tysiące osób błogostawi chwilę nabycia losu w znanej ze szczęścia kolekturze

„Uśmiech Fortuny“

Bydgoszcz, ul. Pomorska 1.

Toruń, ul. Żeglarska 31.

W każdej klasie, w każdej loterii na losy tej kolektury padają wielkie, większe i mniejsze wygrane.

Wszyscy więc kupują szczęśliwe losy w kolekturze

„Uśmiech Fortuny“

1/4 losu kosztuje zł. 10, 1/2 losu — zł. 20, cały los zł. 40.

6987

Ciągnięcie już 21 października r. b.

Zamiejscowym wysła się losy po otrzymaniu zamówienia, względnie po wpłaceniu należności na konto czekowe P.K.O. Nr. 143.077, lub 142.712

Nowy typ samolotu bombardującego

W ramach zakrojonego na szeroką skalę planu wzmocnienia sił obronnych Anglii, stworzono nowy typ samolotu bombardującego, którego pierwsza seria opuściła już warsztaty lotnicze. Nowy samolot bombardujący typu „Bristol-Bleinhelm”, którego maksymalne wzniesienie wynosi 4500 metrów, może na tej wysokości przy pełnym obciążeniu rozwijać szybkość 449 km na godzinę. Samoloty Bristol-Bleinhelm wyposażone są w dwa motory. Drugim typem samolotu bombardującego jest jednomotorowy „Fairley-Battle”, który na wysokości 5000 m rozwijać może szybkość 417 km na godzinę. Jednomotorowym jest również bombardo-

wiec Wickers-Wilesley”, przeznaczony głównie do lotów długodystansowych. Maksymalny plafon tego samolotu wynosi 6.800 m; na wysokości 2.600 m szybkość jego wynosi 311 km/godz. Nowe typy ciężkich bombowców, a mianowicie „Handley Page-Harrow” i „Armstrong Whitworth Whitley” osiągają w sprzyjających warunkach 322 km/godz. Samoloty te wyposażone są w wielozłeczki opancerzone i wyposażone w armatki przeciwlotnicze. Bombowiec typu „Handley Page-Harrow” posiada dwie wieżyczki z dwoma armatkami. Wszystkie inne bombowce posiadają jedną wieżyczkę z dwoma armatkami.

badź, niedoprowadzone do końca we właściwym czasie, wywoływały krwawy odwet i spadały plagami na zwycięską Polskę...

Ale nie tylko brak zdolności wyzyskiwania zwycięstw już w 17-ym wieku powodował fatalne następstwa. W większym jeszcze stopniu mnożyła te zło na stopstwa sytuacja wewnętrzna... Wodzo wie narodu, wielcy hetmani, przeczorni mężowie stanu — powiada historyk — „wyteżali siły, by wydobyc Polskę z toni niebezpieczeństwa”, ale napotykali na „ślepotę ogółu” lub też na „syczący głos zmij obmowisk i potwarzy”; „geniusz dał im siłę wytrwania”, ale „życie polskie niszczyło najwspanialsze tej siły zdobycze”. „Rozkład wewnętrzny, osłabiany bujnością życia i temperamentów polskich, zastraszające czynił postępy...”

W tym tkwiła tragedia Polski przed rozbiorem. Była Polska 17-go wieku wielką i zwycięską, była Polską wielkich wodzów i statystów — ale była za razem wewnętrzną rozbita, miotana ambicjami wielmoż partyjnych, ugrzęzła w patach sejmokracji, nie umiejaca

się wewnętrznie skonsolidować. W życiu wewnętrznym przestały działać woje, natchnione wielkością, a genialne jednostki otaczać poczęły coraz bardziej sobkostwo i wsteczność.

Zmarnowano więc to, co osiągnęli Wielcy Hetmani, zmarnowano spuściznę Stefana Batorego, zmarnowano efekt zwycięstw od Kircholmu po Wiedeń — i przyszły czasy Brühla i czasy „za króla Sasa jedz, pij i popuszczaj pa sa” i „ideologia”, że „Polska nierządem stoi” i uchwały, ograniczające aukcję wojska i czasy Reppina i Stakelberga i wreszcie — podziały...

Czyżby ten przykład z dziejów naszych nie miał po dzień dzisiejszy przez konywującej siły wymowy? Czyżby nie stanowił przykładu odstrasającego, a zarazem pouczającego?

W chwili, w której imieniem naszej siły zbrojnej i całego polskiego społeczeństwa Wódz Naczelny składa hołd u trumny Wielkiego Hetmana w Czarnicy, uprzytomnić sobie wszyscy musimy prawdę, bijącą z zamkniętych kart naszych dziejów, byśmy z tej prawdy wydobyli drogowskaz na naszą przyszłość.

Przebieg od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
Kobuje się róbniez
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY I KATARZE

Organizują się b. uczestnicy strajku szkolnego

W Poznaniu odbyło się organizacyjne zebranie b. uczestników strajku szkolnego na ziemiach b. zaboru pruskiego z lat 1901—1907. W obecności przeszło 500 uczestników przemawiali mjr. Kąkolewski, b. poseł Szyszewski, prof. Płończak i b. poseł Herz, po czym postanowiono utworzyć organizację kłórabę skupiła wszystkich dawnych bojowników o szkołę polską. Do komitetu organizacyjnego weszło wraz z mjr. Kąkolewskim 10 przedstawicieli Poznania i prowincji z prawem koceptacji. Komitet obejmuje swą działalnością tereny Wielkopolski, Pomorza i Śląska. Zgłoszenia przyjmuje sekretarz p. W. Galus, Poznań, W. Garbary 33.

TYGZAKI

Frontomania

Dawniej opozycjonista, gdy zażarty bardzo był, to szkalował, krytykował i narzekał z ciałych sil.

Dzisiaj opozycjonista system ten zarzucił w ką — gdy mu się coś nie podoba — z miejsca tworzy nowy front...

Dawniej dął się, rwetesował, fundamenty wrzasał skał, a tym głośniejsz bestia krzyczał — im diety większe brał...

Dawniej groził przeciwnikom: o, wykurzę ja cię stąd... Dzisiaj grozi jeszcze „groźniejszy”: czeka, zależe ci nowy front... Sep

Apelacja

Toruń — Bydgoszcz, rzecz to z nana: nowe mają spór racje, każde bowiem w swoich murach chce mieć bardzo Apelację...

Dalejże więc do Warszawy, do ministra, do centrali: i z Torunia i z Bydgoszczy bohaterko naród wali... Jada, jada delegacje, przedstawiają swoje racje, że konieczne chcą u siebie mieć kochaną Apelację.

Czemże Toruń? — krzyczy Bydgoszcz — Ta rudera? Ta mięcina?! — Toruń na to: Bydgoszcz, Bydgoszcz? Ej, nie róbmy z sądu kina!...

Jabym tak ten spór rozstrzygnął: (wszak o sąd się bije nacja) gdzie najczęściej jest złodziej — tam niech będzie Apelacja!... Sep

Uśmiechnij się

SZTUCZNA SZCZĘKA

Laferrier znany aktor francuski ub. stulecia chętnie grywał w podeszłym wieku bohaterskie role, chociaż miał więcej sztucznych zębów niż swoich. Z przyzwyczajenia, zawsze po przedstawieniu wyjmował je z ust i chował do tylnej kieszeni spodni.

Pewnego wieczoru przyszedł do restauracji w której był stałym bywalcem. Usiadł przy stoliku — lecz natychmiast gwałtownie podniósł się. Na pytanie przyjaciół co się stało, odparł zupełnie spokojnie: „O mało nie ugryzłem się w nogę”.



NIE MARTW SIĘ

SWE WŁOSY USUNĄĆ ŁATWO, NIEDOSTRZE: GALNIE DLA OTCZE: NIA, BO BEZ CUDZEJ POMOCY, STOSUJĄC NIESZKODLIWY I NIEZA: WODNY ODSIWIACZ



TYLKO Z MIŁOŚCI

— Fredziu, ożeniłeś się ze mną, chyba nie dla pieniędzy?
— Cóż znowu? Nie sądzę zresztą, aby z twego posagu coś zostało po spłaceniu moich długów.

NAJLEPSZE ŚWIADECTWO

— Hm, czy pan jest dobrym szoferem?
— Tak.
— Ma pan świadectwo?
— Jeszcze nie. Mój poprzedni patron nie może pisać.
— Dlaczego?
— Leży jeszcze w klinice po ostatnim wypadku z autem.

(Dalszy ciąg ze str. 7)

sów, stulecie tragiczne, wiek 18-ty, okres rozsprzężenia i upadku...

Jakże to? — snują się w naszych głowach posępne myśli. Byczyna, Kircholm, Kłuszyń, Chocim, Zbaraż, Trzciana — same zwycięstwa, wspaniałe wyzyny oręża polskiego. Zamojski, Żółkiewski, Chodkiewicz, Czarniecki, Koniępcowski — mężowie stanu i wodzowie na wielką skalę, plejada „Wielkich Hetmanów”. A tuż potem: tragiczny upadek, marazm w życiu publicznym, nierząd i egoizm stanowy, rozkład wewnętrzny i upakarzające ustępstwa na rzecz „obcych agentur”, zanik rycerskiego ducha i kurczenie się siły zbrojnej, rozpanoszenie się wygodnictwa żyłowego pod złowieszczym hasłem „niech na całym świecie wojna, byle nasza wieś spokojna”...

W niwecz zostało obrócone to, co wywalczyli Żółkiewscy i Czarnieccy, próżne były bohaterskie porywy... „Głośnie w świecie zwycięstwa polskie — pisze historyk okresu Władysława IV, Artur Śliwiński — kończyły się bądź ustępstwami na rzecz zwyciężonych,

ŚWIAT KOBIECY

Ze świata mody

Okrycia jesienne

Nowa sylwetka jesienna przedstawia się trochę asymetrycznie. Okrycie nie obcisła stanu z przodu, z tyłu zaś, poniżej łopatek, spada luźno, układając się w odstające godety, a zatem nowa sylwetka jest prosta z przodu i luźna z tyłu. Styl rękawów, klasyczny, niczym nie poszerzający górnej części sylwetki. Szczególnie dobrze wyglądają te fasony w okryciach trzycwierciowych.

Należy zaznaczyć, że nowość okryć jesiennych polega nie tylko na kroju, ale również na materiale. Nowe materiały na płaszcze są najczęściej „dwulicowe”, przy czym kolory kontrastują ze sobą. Często się zdarza, że cały przód płaszcza wykonany jest z futra, podczas gdy tył pozostaje z materiału. Ten typ okrycia jest przeważnie w kolorze jasnym. Futro i materiał są w kolorach zbliżonych do siebie, a całość ma charakter wybitnie sportowy, mimo fantazyjności.

Żadna szanująca się elegantka francuska nie wyrzeknie się nawet latem okazji prezentowania swojej futrzanej etoli, a cóż dopiero jesienią! Paryżanka nosi pelerynkę ze srebrnych lisów, które układają się w kształcie festonów, lub spadają prostopadle, ogonami w dół. Kołnier z jednego lisa to dawne czasy. Ostatni model futrzanej pelerynki nosi nazwę „Duc de Guize”: są to trzy poziomo ułożone lisy, szczelnie obejmujące ramiona i górną część sylwetki, trzy inne lisy szeroko układają się na spódnicy, przy czym całość łączy czarna plisowana markizeta, widoczna w stanie i poszczuplająca sylwetkę. Jasna rzecz, że jest to narzutka wieczorowa. Niekiedy lisy układają się na ukos, wówczas całość sprawia wrażenie asymetryczne.

Nowa sylwetka nie unika wydatnej linii biustu. W tym celu opina się mocno

biodra, dokładnie marszczy boki, obcisła suknię dokoła ud, poza tym suknia jest zapięta pod szyję i ma długie, sięgające przegubów dłoni rękawy. Okrycie odpowiednie do tego typu sukni to płaszcze, zapinający się od góry do dołu na błyskawiczny zamek, o wysokim stojącym kołnierzu.

Jesienny kostium przedpołudniowy ma króciutki żakiet, podczas gdy klasycznym typem kostiumu popołudniowego jest żakiet, sięgający za biodra, obcisły w stanie i opinający figurę. Najcharakterystyczniejszą cechą tych żakietów są futrzane baskinki, ogromnych wprost rozmiarów. Na baskinki tego typu używa się, nie jak dotychczas płaskich futer, lecz lisów, skunksów, oraz rzadziej karakułów. Z tych samych lisów robi się kłapy i mankiety, czasem obszycia i kieszenie lub karczki. Duża okrągła mufka jest marką tegorocznego modelu jesiennego, futrzana kita u czapecki nadaje całości wyrazu zalotności i miedzięczości.

Na tym polega

gruntowne pranie!

Zawierzcie swą bieliznę łagodnemu mydłu Jeleń Schicht. Mydło Jeleń Schicht gruntownie usuwa wszelki brud z tkaniny, która dzięki temu po praniu wygląda jak nowa.



MYDŁO JELEŃ SCHICHT

pierze idealnie czysto!

Zsiadłe mleko eliksirem młodości

Badania słynnego uczonego Miecznikowa nad starością wzbudziły swego czasu zainteresowanie całego świata. Niestety śmierć przerwała w połowie rozpoczęte studia i nikt dotąd jeszcze nie pokusił się o to, by myśl rzuconą przez Miecznikowa podjąć nanowo i dalej w tym samym kierunku kontynuować.

Miecznikow był zdania, że mikroby są przyczyną przedwczesnego starzenia się. Wielki uczone od dziesiątek lat badał treść przewodów pokarmowych człowieka i zwierząt a stwierdziwszy miliardy mikroorganizmów, jakie wegetują w jelitach naszych od pierwszego do ostatniego dnia naszego życia —

postanowił zbadać, jaki jest związek pomiędzy tymi naszymi współlokatorami a przedwczesną śmiercią.

W konkluzji wieloletnich badań, doszedł Miecznikow do wniosku, że człowiek może żyć znacznie dłużej, niż to się dzieje dotychczas. Fakt przedwczesnej starości i przedwczesnego zużycia sił jest następstwem działania miliardów mikroorganizmów, które żyją w naszym przewodzie pokarmowym, zatrzymując zwolna, ale z nieubłagana konsekwencją wszystkie tkanki szlachetne — a więc przede wszystkim system nerwowy i tkanki gruczołowe — prowadząc w ten sposób nieuchronnie do przedwczesnego zużycia sił i do przedwczesnej starości.

Jaka rada przeciw temu? Trudno ją znać. Trudno bowiem wpłynąć na naszych współlokatorów, jeszcze trudniej ich wysiedlić.

Miecznikow w tym wypadku udał się po radę do medycyny ludowej i znalazł tam taki środek. Okazało się nim zwyczajne kwaśne mleko.

Kwaśne mleko hamuje procesy gnilne w jelitach. Chcąc jeszcze bardziej ograniczyć ilość mikroorganizmów w jelitach, postanowił

Miecznikow na sobie samym wykonać heroiczny eksperyment. Przez lata całe odbywał się tylko jadowym żywieniem. Owoce jadł tylko po dokładnym ołupieniu ze skórek lub krótkim wyparzeniu w gorącej wodzie. Bułkę musiał mu piekarz prosto z pieca pakować w sterylizowany papier, który otrzymywał do tego celu od Miecznikowa. Podobnie było z innymi pokarmami. W restauracjach paryskich znana już była wszystkim postać siwego, brodatego staruszka. Podawano mu zawsze do stołu lampkę spirytusową: przeprowadzał on bowiem, jak w pracowni bakteriologicznej, każdy pokarm przed spożyciem go, przez ogień.

Teoria Miecznikowa nie jest dziś jeszcze dostatecznie ugruntowana. Wielu badaczy sądzi, że gdzieśindziej szukać trzeba przyczyny starzenia się. Niemniej jednak szkodliwy, trujący wpływ miliardowej rzeszy mikroorganizmów żyjących w naszym przewodzie pokarmowym, nie jest dla naszego zdrowia obojętny. Dlatego badania Miecznikowa i jego rady posiadają pierwszorzędną wartość praktyczną dla każdego człowieka.

Wszystko dla piękności

Wakacje, urlop, odpoczynek, radość i swoboda są już daleko poza nami. Trzeba skupić cały zapas energii, by ułożyć sobie życie w sposób najbardziej odpowiadający wymaganiom piękności i zdrowia.

Cóż łatwiejszego! Najprościej byłoby oczywiście wyszukać sobie jeszcze jakiś uroczy i odpowiedni na tę porę zakątek i odpoczywać znów. Lecz niestety, tak się dzieje, że wszystko to co wydaje się nam najprostsze i najłatwiejsze rzadko jest właśnie tym co jest potrzebne dla zdrowia i piękności.

Bo o cóż chodzi! Przecież najmilej jest bezpiecznie wylegiwać się długo, jak najdłużej co rano w ciepłym miękkim łóżku. Przyjemnie jest do biura lub za sprawunkami nie chodzić pieszo, a wozic swoją osobę chociażby tramwajem. Przyjemnie jest mózdz jadać tylko to na co mamy apetyt i co lubimy. Przyjemnie jest jeśli się nie ma obowiązków stałych wypoczywać po każdym obiedzie. Kłaść się spać bez koniecznego trzszczenia się o oczyszczenie swej twarzy. I najprzyjemniej jest wysiadywać przez kilka godzin codziennie w cukierni, kinie lub teatrze. To wszystko co lubimy i co nas nęci.

Lecz właśnie tych to wszystkich rozkoszy w imię piękności i zdrowia musimy wystrzegać się jak ognia!

Prawda, że pani latem wyglądała ślicznie w opaleniznie, że kąpiel, plaża, wieś i lasy sprawiły cudowne zmiany w wyglądzie pani. Lecz nie trzeba się ludzić, że dobry wpływ letnich wypoczynkowych miesięcy pozwoli nam na dalszą bezczynność. Ten krótki okres wypoczynku nie może spłacić naszemu organizmowi długu zaciąganego przez cały rok.

Zacznijmy więc walkę! Zacznijmy i prowadźmy każdego dnia tę walkę przeciwko lenistwu, starości i otyłości!

A więc już jutro rano należy raźno zeskoczyć z łóżka by spokojnie przez pół godziny przerobić konieczne ćwiczenia gimnastyczne. Już od jutra rano należy wzgardzić wszelkimi taksówkami, tramwajami, a tylko własnych nóg lub roweru użyć jako środka lokomocji. To właśnie jutro. A dziś... Od dzisiejszej kolacji należy już obliczać swe porcje, by nie podnosić się od stołu z nieprzyjemnym i jakże szkodliwym dla zdrowia uczuciem nadmiernej sytości. Już dziś wieczór należy dokładnie umyć twarz, by oswobodzić naskórek od nieczystości, wymasować twarz dobrym tłustym kremem, a potem zetrzeć go by twarz była sucha i

czysta. To już dzisiejszego wieczoru należy okno przed spaniem szeroko otworzyć, by wpuścić do pokoju pęd świeżego powietrza, tak potrzebnego dla płuc i dla pięknej cery.

A w tej chwili należy natychmiast spisać te dobre rady na kartce czystego papieru, który przyczepiony na widocznym miejscu w pokoju zwróci na siebie każdego ranka uwagę pięknej pani.

romadka do ust i róże **UNIVERSITÉ DE BEAUTÉ CÉDIB PARIS** — niedoścignione!

Skromne sukienki spacerowe



Kłopoty pani domu Czystczenie okien

Okna to oczy mieszkania, musi się je zatem utrzymywać w należytej czystości, a do prowadzenie ich do odpowiedniego stanu jest czasem połączone z dużym niebezpieczeństwem.

Szczególnie jest to ciężka praca w starych domach, gdzie okna po największej części otwierają się na zewnątrz. Obecnie, ponieważ w nowych domach okna otwierają się do wnętrza, praca jest znacznie ułatwiona. Pierwszym wskazaniem przy czyszczeniu okien będzie zaopatrzyć się w odpowiedni pas ratunkowy i upewnić się, czy hak lub krzyż okienny do którego przymocowany jest pas, jest odpowiednio silny. Bardzo praktycznym i nienastęrczającym żadnego niebezpieczeństwa jest używanie szcetek do czyszczenia okien z wygiętymi rączkami. Pozwalają one stać na ziemi i wykonywać pracę. Nie potrzeba zatem w celu oczyszczenia górnych skrzydeł okien stać na parapecie i wychylać się.

Nie należy nigdy myć szyb w rażącym świetle słońca na mokro, gdyż powstaje na szkle błękitnawy połysk. Najpierw zawsze usunąć plamy, najlepiej do tego służy spirytus kamforowy.

Czystczenie szyb należy skutecznie, zmywając je wodą do której dodano nieco spirytusu lub amoniaku wycierać papierem z gazety, a po tym często chuchając nadać połysk kawałkiem irchu.

Reportaż z parków miejskich

Jesienne róże...

O, jesieni złota nasza —
Tyś jak darów Bożych czasa,
Dziwnie mądra, pełna w treści...

W. Pol.

Jesień! Polska jesień!...

Już ostatnie padają na ziemię omdlałego słońca promienie. Po toruńskich parkach przechadza się żalobny cień jesieni.

Gdzieś w ciemnym, bezsłonecznym zakątku drzew czai się zima. Więc płacze park rdzawo — złoto — zielonym listowiem.

Zadrżał nawet dąb zuchwały. Nerwowo się trzapocą listowia tchórzliwej osiki, a płaczącej wierzbie lzy ciurkiem ku ziemi spływają.

Klony klonom, jesion jesionowi, buki bukom, sosna sośnie lekliwą wieść podają szeptem nieuchwytnym: Zima kroczy.

I zakolysał się las toruński ostatnim nodlitewnym pożegnaniem.

Zaszlochaly jesienne róże.

Wygodny mieszczechu, który codzień utyskujesz na los swego życia, którego śledziona już opuchła od nadmiaru gorczy, a żółć zalewa ci rozsadek, przejdź się po swoich parkach, daj wytchnienie swym myślom a postuchanie dziwnie mądrej opowieści jesieni.

Zbliź się do przyrody. Patrz, to wszystko dla ciebie zarząd miejski urządził, a ogrodnik miejski troskliwie pielęgnuje. Przypatrz się temu wszystkiemu teraz właśnie, w dniach dojrzałej jesieni. Wyjdź na odpoczynek do swych parków, ogrodów i skwerów miejskich, otul pieściwym spojrzeniem i te drzewa szumiące pieśnią jesieni i te kwiaty sennie na szmaragdowym tle pościeli i na te mlecznej białości labędzie, które ci ostatni posyłają uśmiech rzestania.



Pomnik w Parku Miejskim ku czci poległych baloniarzy.

Podziwiał piękna jesień w złocie, rubinie, szmaragdach i szafirach skapaną.

Oblazły szpetotą powszedniego dnia, odetchnij pięknem polskiej jesieni — zakisły w murach miasta mieszczechu.

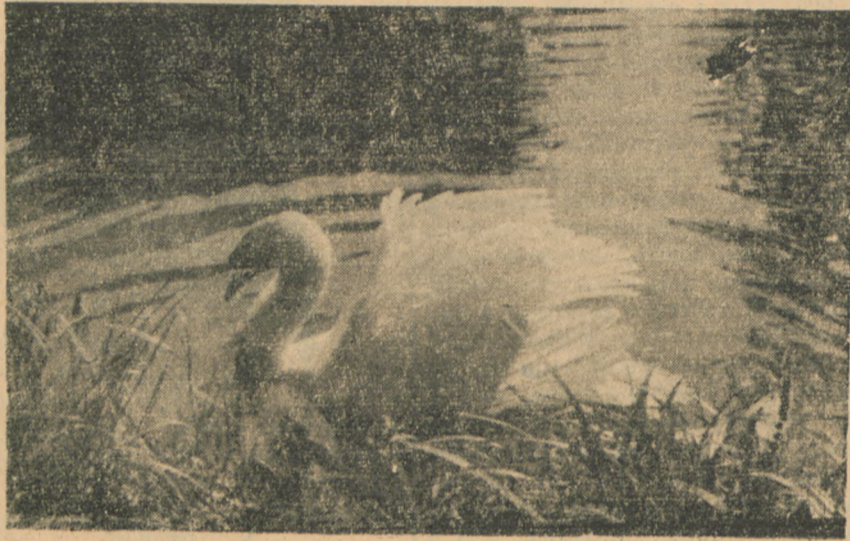
Parki toruńskie są prześliczne.

Obcoplemieńcy, przybysze i turyści zawistnym patrzą okiem na te cuda i cudenka. Kochamy tę naszą zielen. Bo park, fachową ręką pielęgnowany, ma to do siebie, że zawsze jawi się nam inny. Jak urodziwa kobieta, gdy codzień inne strojne szaty wdziewa, inne nam swej postaci dając widzenie, tak i parki kokietyliwie wabią nas co dnia, co roku swą urzekającą innością.

Każdy z parków naszego pięknego Torunia ma swój odrębny styl, swój własny charakter, swój wyraz osobisty. Nie składam, gdy powiem, że połowa mieszkańców naszego grodu nie zna swoich parków i ogrodów. Gdy się umie patrzeć na życie roślin, to ujrzymy tam coś więcej, aniżeli kołnierze dywanów, aniżeli mozaikę kilimów. Objucemy w parku z arcypięknym poezji, malarstwa, architektury i muzyki.

Tu sztuka jest i prosta i piękna i natchniona razem. Modlitewna! Po kościele, najbliżej tu jesteśmy Boga.

Park miejski w przyszłym roku będzie jeszcze urodziwszy. Pomnik ku czci poległych baloniarzy, wzniesiony sumptem pamiętliwych kolegów, będzie otoczony żywopłotem, który urosnie do wysokości trzech metrów. Pomiedzy żywopłotem z tuji i cisów ułoży się w przemysłnych li-



Czy nie jestem fotogeniczny

niach malowanka kwiecia. Od strony Wisły odsoni się widok tak, że będziemy mieli złudzenie, jakoby orzeł na pomniku spływał gdzieś ze stref podniebnych... I stąd będziemy mieli czarodziejską panoramę Wisły z bajeczną plamą samotnej osiki, która swymi zwisającymi konarami przy pomina płaczącą wierzbę. I drogi boczne będą uporządkowane. Kosztowne to rzeczy. Samo doprowadzenie do estetycznego wyglądu owego placu wyniosłoby do dziesięciu tysięcy złotych, gdyby miasto nie posiadało własnego ogrodnictwa. Tak się staramy za naszych polskich czasów. A za gospodarnego Niemca przed wojną wywoziło się tu dotąd śmieci. Polnische Wirtschaft!... Co?

Po szerokich chodnikach i wąskich

ścieżynkach chadzamy sobie jak po magnackich komnatach.

Monarszy przepych w tym parku. A cóż za umeblowanie? A jaka pieściwa rozkosz kolorytu, jaka pastelowa miękkość barw, tonów?

O, parki wy mejel!

Jesteście śliczne, urocze, lubie, zachwyliwie piękne. Ale jesteście bez nazwiska. Nazywają was obojętnie „Parki Miejskie”, gdy tyle macie alei dumań! Kiedyż ojco-

wie miasta dostojnym was uczczą imieniem.

Jesień! Jesienne róże, róże smutne, herbaciane...

O, nie! Ani róże, ani jesień nie są marne, ani smutne. To nam się tylko tak wydaje. One zasypiają z uśmiechem dziecka w obliczu matki, nachylonej nad kołyską anioła. To nie śmierć! Śmierć jest ludzkim terminem.

Tu wszystko rozkoszą snu zmrzużone. Tu wszystko zasypia kołysanką boskiej nieśmiertelności. Nic nie ginie!

Umrzeć musi, co się rodzi — zmartwychwstanie, co umiera.

I my...

Leon Sobociński.

Nowy dyrektor gimnazjum w Starogardzie

Profesor gimnazjum w Kościerzynie p. Dawid Bruski zamianowany został dyrektorem gimnazjum w Starogardzie. Dyr. Bruski nowe swe stanowisko obejmuje w tych dniach.

Kościerzyna prof. Bruskiego pożegna z żalem. Doświadczony ten pedagog był bowiem na jej terenie ruchliwym społecznikiem, członkiem wielu organizacji społecznych, humanitarnych i kulturalnych. Szczególnie wiele sił i pracy poświęcał umiłowanemu przez siebie Towarzystwemu Śpiewu i Muzycznemu. Odgrywał też rolę w samorządzie Kościerzyny jako długoletni jej radny i członek wielu komisji samorządu miasta. Był też współpracownikiem naszych wydawnictw.

Dyrektorowi Bruskiemu życzymy pomyślności na nowym i odpowiedzialnym stanowisku wychowawcy młodzieży, życzymy sukcesów w dalszej działalności społecznej i

Niedziela sportowa w Toruniu

Jutrzejsza niedziela będzie bogata w imprezy sportowe w różnych jego gałęziach.

W niedzielę przed poł. odbędą się: I. regaty żeglarskie na Wiśle, organizowane przez T. K. Z. w ramach zamknięcia sezonu sportów wodnych (początek o godz. 10-ej);

II. zawody lekko-atletyczne WKS. Grudziądz — KPW. Pomorzani o mistrzostwo drużynowe Pomorza (początek o godz. 9,30) na boisku miejskim.

Po południu odbędzie się:

III. mecz piłkarski ostatni w Toruniu w tym sezonie o mistrz. pom. kl. A między P. P. W. Grudziądz a T. K. S. — boisko miejskie (początek o godz. 14,30)

IV. gry sportowe ożywią się również przez pierwsze mecze w siatkówce męskiej i żeńskiej o mistrzostwo Pomorza O. Z. P. R. W sobotę grają o godz. 19 siat. z Pomorzani — Sokół i o godz. 19,45 męsk. Pomorzani — K. S. M. Mokre. W niedzielę o godz. 10-ej żeńsk. Z. S. — Sokół, o 14,45 męsk. Z. S. — Pomorzani, o 19 żeńsk. Z. S. — Pomorzani i o 19,45 WKS. Sep — KSM. Mokre.

Podgórz

— Kino dla działy szkolnej. W ub. czwartek wyświetlono w Podgórzu z inicjatywy ks. wik. Skowrona religijny film dla dzieci szkolnych pod tytułem: „Żywot św. Teresy”. Film wyświetlany był w języku francuskim. Treść obrazu przetłumaczył dzieciom ks. Skowron. Film ten wywarł na młodzieży duże wrażenie.

Nasza polityka eksportowa

Sprawa eksportu polskiego jest zagadnieniem o niezmiernie doniosłości w naszym życiu gospodarczym. Zagadnienie to jest o tyle ważne, że jak wskazują statystyki nasz wywóz nie dorównywa przywozowi.

Import obejmuje 52 procent całego naszego obrotu towarowego.

Tej cyfrze importu musimy przeciwstawić cyfrę wywozu. Nie jest to zadanie łatwe, bo lata kryzysowe wytworzyły na świecie olbrzymie zapory, mające na celu utrudnienie eksportu.

Walka więc o eksport wciąż jeszcze jest ostrą i do tej walki trzeba się odpowiednio uzbroić.

Dlatego też od wyniku tej walki zależy zarówno ożywienie naszego życia gospodarczego, jak i równowaga naszego bilansu płatniczego.

W czerwcu b. r. odbyła się wielka konferencja eksportowa, a następnie komisja międzyministerialna zawiadziła wszystkie ośrodki wytwórczości krajowej, by zbadać warunki, od których zależna jest prężność naszego handlu wywozowego.

Dwa są zasadnicze w tej mierze warunki.

Po pierwsze: musimy zdobyć się na to,

aby eksportować jak najwięcej artykułów. Nie tylko jednak ilość eksportowanych artykułów jest ważna. Ważna jest również i ich jakość. Wszystko, co wywozimy musi być w przednim gatunku, musi być niejako „uszlachetnione”, by mogło się ostać wobec naporu konkurencyjnego, by zachęcało cudzoziemców do nabywania polskiego towaru.

Po wtóre musimy rozszerzyć krąg nabywców, a zarazem uczynić z nich stałych a nie przygodnych odbiorców. Bo cóż z tego, że uda się jakaś transakcja przypadkowa? Da ona tylko chwilowy sukces. Jedyną trwałą kontakt i stałe destawy dają efekt realny.

Tym dwóm podstawowym warunkom musimy zatem zadość uczynić, jeśli nasz wywóz mamy oprzeć o mocne podstawy.

I to zupełnie niezależnie od wahań koniunktury na rynku wewnętrznym. Jest bowiem faktem znanym, że zainteresowanie dla eksportu zmniejsza się z chwilą, gdy polepsza się wewnętrzna koniunktura. Przemysłowiec, mający zabezpieczony zbytniej swęj produkcję w momentach, gdy znajduje w kraju liczniejszych nabywców swego towaru, mniej się interesuje eksportem, mniej dba o nadwyżki swęj produkcji,

przeznaczonej na wywóz, mniej skłonny jest do podjęcia walki z trudnościami i przeszkodami.

Byłaby to zła i szkodliwa polityka gospodarcza. Nasz wywóz musimy wzmagać niezależnie od tego, czy wewnątrz kraju następuje większe ożywienie, większa konsumpcja. Gdyby pod wpływem wzmózonych wewnątrz kraju obrotów zmalała nasza prężność eksportowa — ponieśliśmyby olbrzymie i niepowetowane straty. I dlatego też wysuwa się obecnie na pierwszy plan sprawa organizacji eksportowej. Dotyczy ta organizacja zarówno eksportu przemysłowego jak i rolnego.

Niewątpliwie w obu kierunkach uczyniliśmy już znaczne postępy. „W dziale przemysłowym — stwierdza dyrektor Państwowego Inst. Eksportowego p. M. Turcki — rozszerzyliśmy ilość towarów eksportowych, przerzuciliśmy ciężar wagi eksportu z wielkich firm produkcyjnych na znacznie większą ilość firm wytwórczych i handlowych, potrafiliśmy skoncentrować pewne wysiłki handlowe w świadomie działających organizacjach. W strukturze eksportu rolnego poczyniliśmy także wyraźne postępy. Uszlachetnienie produkcji, zwłaszcza w dziale produkcji zwierzęcej jest wyraźną zdobyczą”.

Niemniej przeto jest jeszcze pod względem organizacyjnym bardzo wiele do zrobienia.

— Towar polski — stwierdza kierownik naszej polityki eksportowej — przestał być synonimem tandety, eksporter polski zyskał już za granicą markę solidnego kontrahenta. Jest więc rzeczą bardzo pilną i bez kwestii potrzebną, aby wysiłki organizacyjne, idące w kierunku utwierdzenia dotychczasowych zdobyczy, były zaostrzone.

Wciąż jeszcze bowiem spotykamy się na rynkach dalszych — a zwłaszcza zamorskich — z nieufnością importerów, którą konieczność przewyciężyć trzeba, jeśli wywóz naszych surowców i naszych produktów przemysłowych ma objąć szerszy zasięg i ma zostać ustabilizowany, a nie przygodny i przypadkowy.

A to możemy uzyskać tylko przez dobrą i czujną organizację, przez zgrupowanie i skonsolidowanie naszych wysiłków w kierunku jak największej ekspansji gospodarczej, w kierunku najlepszego wyszkolenia i usprawnienia całego ruchu wywozowego.

Ważniejsze audycje Rozgłośni Pomorskiej

W niedzielę, dn. 17 bm. o godz. 9,50 nadaje Rozgłośnia Pomorska transmisję radiową z Wejherowa. Dzięki zainstalowanemu w Wejherowie mikrofonom radiostuchacze uczestniczyć będą w uroczystościach związanych z poświęceniem sztandaru i bronii, ufundowanej przez społeczeństwo kaszubskie Batalionowi Morskiemu.

Na transmisję złożą się: Repertaż, nabożeństwo, transmitowane z placu przykościelnego, celebrowane przez J. E. ks. Biskupa Polowego Gawlinę, poświęcenie sztandaru i bronii, uroczysta przysięga, przy czym o rozgrywającej się akcji informować będzie sprawozdawca. W drugiej części transmisji o 11,30 poznamy wieść kaszubska, jej życie, pracę i radości — w słowie i pieśni. Sprawozdawca Józef Wysocki.

Nowe Miasto Lubawskie

— Srebrne gody małżeńskie. W piątek, dnia 15 bm. obywatel ziemski p. Jan Graduszewski z Nawry wraz z małżonką swą Jadwigą z Cieszyńskich obchodził 25-lecie pożycia małżeńskiego. P. Graduszewski jest znany jako dobry, rzetelny i pracowity rolnik.

— Pokaz owoców. Projektowany pokaz owoców na dzień 17 bm. został przesunięty na dzień 22 do 24 bm. Pokaz ten odbędzie się w salach hotelu Centralnego.

— Wścieklizna. U psa ubitego p. Górzynskiego Bernarda w Ludwichowie stwierdzono urzędowo wściekliznę. Wobec tego wskutek zachodzących poprzednio wypadków wścieklizny został pow. lubawski uznany przez lekarza weterynarii jako obwód zagrożony wścieklizną. Wszystkie psy na obszarze powiatu należy trzymać na uwięzi, nie wyłączać psów pasterskich i myśliwskich.



Dzień w Toruniu

Sobota-Niedziela, dnia 16-17 października

Związek Oficerów Rez. Koła Toruń.
W związku z referatem ppor. rez. inż. Tłoczka odbędzie się zebranie Koła w niedzielę, dnia 17 bm. o godzinie 9-tej rano w Gar nizonowym Kasynie Podoficerskim przy ul. Przedzamcze. Obecność obowiązkowa.
Zarząd.

Zwracamy uwagę na ogłoszenie Za kładu Krawieckiego p. A. Lendziona. Nad mieniamy, że p. Lendzion po powrocie z kursu instruktorskiego w Londynie wyko nuje modele damskie i męskie według ory ginalnego kroju angielskiego.

Towarzystwo Krzewienia Kultury Fi zycznej Kobiet w Toruniu podaje do wiado mości, że lekcje gimnastyczne i gier sport. będą się odbywały w poniedziałki i czwart ki od godz. 18-20 w sali gimnastycznej gi mnazjum męskiego przy ul. Mickiewicza. Pierwsza lekcja odbędzie się w poniedziałek 18 bm. Zapisy na miejscu.

2-miesięczny kurs kroju i szycia dla dorosłych odbędzie się w Państwowej Szko le Zawodowej Żeńskiej, Toruń, Strumykowa nr. 4, w czasie od 18. X. do 18. XII. br. Opla ta kursu 20 zł. Lekcje odbywać się będą 2 razy tygodniowo w godzinach wieczornych. Wpisy przyjmuje się codziennie od godz. 12 do 14-ej. (7044)

**Bielizna damska i dziecięca
Gorsety, paski i biustonosze
Kałamajski**
7069 Kredyt na asygnaty.

Baczność Rezerwiści wszystkich kół w Toruniu. Termin wzięcia udziału w wy konaniu „Czynu Obywatelskiego” t. j. w za drzewianiu historycznych murów ochron nych upływa w sobotę, dnia 16 bm. Prace prowadzone są w godzinach od 13.30 do 17.30.

W niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 11 od będzie się bezpłatne zwiedzanie Muzeum Miejskiego przez rezerwistów i ich rodziny. Zbiórka przed Ratuszem.

Uwaga! Rzemieślnicy samodzielni. Na poniedziałek, dnia 18 października 1937 r. o godz. 8-jej wieczorem w Tiwoli, ul. Byd goška zwołuje się Wielkie Zebranie Rze mieślników Samodzielnych. Porządek obr ad: nowelizacja ustawy przemysłowej i inne ważne sprawy. Liczny udział wszyst kich rzemieślników samodzielnych koniecz ny.

Dla wytwornej publiczności 643
restauracja i kawiarnia „GRYF”
w Domu Społecznym ul. Mickiewicza 2/4
tel. 22-13. Salonik bridge'owy. Szachy.

Otwarcie klubu „Rodziny Urzędniczej.” „Rodzina Urzędnicza” koło Administracji Ogólnej w Toruniu przypomina pp. człon kom o uroczystym otwarciu klubu w dniu 16 bm. (sobota) godz. 19-ta w sali bananowej Domu Społecznego oraz o nadzwyczajnym walnym zebraniu członków, które odbędzie się w poniedziałek 18 bm. o godz. 18 równ ież w sali bananowej Domu Społecznego. Obecność członków tak na otwarciu klubu jak i na walnym zebraniu obowiązkowa.

Do wioślarek i wioślarzy Toruńskiego Klubu Wioślarskiego. Zarząd klubu upra sza wszystkie wioślarki i wioślarzy o wzię cie gremialnego udziału w uroczystości za kończenia sezonu wioślarskiego. Zbiórka wioślarek i wioślarzy w niedzielę (17 bm. o godz. 9) przy bazylice św. Jana, a o godz. 10,40 w Ośrodku Sportów Wodnych.

Do ondulacji trwałej
zamawia szczególnie wybredna
Pani kolejkę pod nr. tel. 27-26
KANT, Podgórz-Toruń
v s a v s kościoła.

Rowerzy kradną. P. Sztandar Zygmunt zam. w Wrzosach 99 zgłosił policji o kra dzieży roweru wart. 45 zł. pozostawiony bez opieki na ul. Chełmińskiej.

Nie wyskakiwać z tramwaju. Dnia 14 bm. o godz. 11,45 na ul. Sienkiewicza wysko czył z jadącego tramwaju i złamał rękę Schroeder Franciszek zam. w Toruniu ul. Kochanowskiego 16 zatrudniony jako goniec w firmie Bloch w Toruniu. Chłopca odstawiono do szpitala.

Pod kołami samochodu. W ub. czwart ek o godz. 16 na ul. Jagiellońskiej samo chód-kupca Bandurskiego z Torunia najechał Ziółkowskiego Kazimierza lat 14 zam. w Toruniu ul. Jagiellońska 25, w chwili gdy ten usiłował przebiec jezdnię. P. Bandurski zabrał chłopca do szpitala miejskiego, gdzie lekarz dyżurny po nałożeniu mu opatrunku zwolnił go do domu.

Zagadkowa śmierć. Dnia 14 bm. o godz. 15 na klatce schodowej domu przy ul. Podgórznej 15 zmarł nagłe Słupczyński Jó zef lat 25. Przyczyny zgonu narazie nie usta lono.

Toruńskie organizacje WF i PW protestują przeciwko przeniesieniu Okręgowego Urzędu WF do Bydgoszczy

Od dłuższego czasu krąży na Pomorzu pogłoska o możliwości przeniesie nia Okręgowego Urzędu WF i PW wraz z Okr. Ośrodkiem z Torunia do Bydgo szczy. O tę translokację głównej magi strali życia sportowego na Pomorzu — czynią usilne starania pewne koła z Bydgoszczy.

W związku z powyższym samorzut nie ukonstytuował się w Toruniu komi tet by zaprotestować przeciwko tym zamierzeniom.

W ub. czwartek 14 bm. z inicjatywy tegoż komitetu odbyło się w sali posie dzeń Rady Miejskiej zebranie w tej na głęcej sprawie z udziałem przedsta wicieli wszystkich organizacji WF i PW z Torunia.

Zebranie zagałę p. radca Brzeziński przedstawiając zebranym cel zebrania. Przewodniczącym zebrania wybrano p. Brzezińskiego, który w mocnych słowach zreferował sprawę, uzasadniając bezcelowość ewentualnego przeniesienia Okręgowego Urzędu WF i PW z Toru nia do Bydgoszczy.

W wyniku obrad przedstawiciele wszystkich organizacji WF i PW stwier dzili, że zakusy Bydgoszczy nie posia dają żadnych podstaw. Tamtejsi dzia łacze sportowi — jak to już poruszali śmy na łamach naszego pisma w zwią zku z meczem 5-ciu miast pomorskich — stworzyli w Bydgoszczy atmosferę szo winizmu lokalnego, nie zgodnego z po jęciem idei sportu i wychowania fizy cznego.

Zebrani jednogłośnie uchwalili wy stosować rezolucję protestacyjną prze ciwko tym zamierzeniom m. Bydgosz czy.

Wyłoniona komisja w składzie pp. sen. Seiba — w imieniu Związku Strze leckiego, p. radcy Brzezińskiego — w imieniu okręgu pomorskiego KPW oraz p. Gertiga — w imieniu dzielnicy po morskiej Sokoła przedstawił rezolucję p. wojewodzie Wł. Raczkiewiczowi, k-cy OK p. gen. Thommee i p. prezydentowi miasta Raszei. Rezolucja przesłana bę dzie również do Państwowego Urzędu WF i PW w Warszawie. (mak)

Film tysiąca kontrastów

„Po burzy“ wkrótce w kinie „AS“

Dwie siostry. — Dwa światy. — Powie dzenie, jakoby byli ludzie o podobnych cha rakterach i usposobieniach, wielokrotnie zostało podważone przez samo życie. Nie ma ludzi pod każdym względem podobnych do siebie, chociażby nawet byli bliźniętami.

Ze tak jest naprawdę, najlepszym dowo dem siostry — bliźniaczki Betty i Helena Gall podobne do siebie — wydawały się — jak kropla wody — a jednak różnica mię dzy nimi była olbrzymia. Betty miała wię cej szczęścia w życiu, zdobyła sławę na de skach teatrów rewolucyjnych, posiadała boga tych i wpływowych przyjaciół, miała do stęp w sferach wybitnej inteligencji, była kapryśna, przewrotna i skrajna egoistka. Inaczej Helena. Los nie szczędził jej przy krości, jakko musiała pracować na utrzy manie jako skrzypaczka w podrzędnych i podejrzanych lokalach, a nawet dotarła za kraty celji więziennej. Jedna żyła więc w dobrobycie, druga poznała co to nędza. Dwie siostry, a jednak dwa różne światy — wy stępku i przepychu, radości i blasków — cierpień i sławy — burz i słońca.

Na tanią kuchnię „Caritasu“

Tydzień Miłosierdzia dobiega końca. Opadające liście, zimno, które zaczyna nam dokuczać, to zwiastuny nadchodzącej zimy. Na myśl tę wielu bezrobotnych i biedaków ogarnia smutek, przygnębienie, a nawet roz pacz, bo skąd zaczerpnąć tyle środków, by przeżyć ten najgorszy dla ubogiego okres roku. Nie ma ani odzieży, ani opału, ani chleba. Zwątpić można we wszystko. A jed nak i oni są ludźmi, i im, tym ubogim, cho rym, bezrobotnym, trzeba rękę podać, trze ba im depomóc do podźwignięcia się wzwyż, bo tego o własnych siłach uczynić nie będą mogli.

Toruński Okręg „Caritas”, jak ubiegłego roku, organizuje i na nadchodzący okres zimowy Tanią Kuchnię, gdzie za minimalną opłatą, bo 5 gr, bezrobotni i biedni będą mogli raz na dzień najeść się ciepłej strawy i choć na chwilę zapomnieć o swym losie.

Od 1 grudnia br. wydawać będzie „Cari tas” obiady w swej taniej kuchni. Kwesta uliczna która organizuje T. O. „Caritas” w niedzielę dnia 17 bm. na ulicach miasta To runia ma zasilic szczerze fundusze kasy okręgu. Kier. T. O. Caritas ks. Czaplinski prosi społeczeństwo miasta Torunia, by zyczliwie przyjęli kwestary „Caritasu”.

Każda choćby najmniejsza ofiara będzie dobrodziejstwem dla biednych.

Ze sportu

NOCNY RAID TERENOWY TOR. KLUBU MOTOCYKLOWEGO.

W dniu 11 bm. Toruński Klub Motocyklo wy zorganizował bardzo ciekawą imprezę motocyklową p. n.: „Nocny raid terenowy”, w którym wzięło udział 14 maszyn. Trasa raidu dzieliła się na dwa etapy.

W jednym były tylko równe. W miłości. Walczyli obie o prawo do szczęścia, o ser ce tego samego mężczyzny, marzyły o uści sku w jego ramionach i jego pocałunkach, która zwyciężyła, pokaże nam jeden z naj lepszych filmów wiedeńskich pt. „Po bu rzy”. Błyskotliwa akcja, rozgrywająca się w wytwornych salonach, w podejrzanych spelunkach i schroniskach metów społecz nych, w eleganckich barach w środowisku beztroskich utracjuszków, w słynnych tea trach rewolucyjnych i dancinгах, wśród hucz nych oklasków, zabaw, szampa, lez, zdra dy i szantażu.

Film „Po burzy” — jest nie tylko sukces em znakomitej Luizy Ullrich i jej świet nego partnera Gustawa Diesla, lecz rów nież najnowszej produkcji austriackiej, u znano go bowiem za najlepszy obraz, jaki dotychczas wyszedł z wiedeńskiej wytwór ni.

„Po burzy” ukaże się za kilka dni na e kranie kina „As” skupiającym zawsze do borową publiczność, szukającą tylko fil mów naprawdę dobrych.

Pierwszy — z Torunia drogą leśną do Bar barki. Zawodnicy startowali cc 30 sekund i trasę tę przebywali używając pełnego świa tła.

Trasa drugiego etapu była znacznie trud niejsza: prowadziła z Barbarki drogą pias zystą oraz wąskimi ścieżkami pomiędzy gestymi drzewami. Przebiec tego etapu by lo tym trudniejsze, że należało jechać ze światłem przyćmionym (postojowym), tak, że zawodnicy narażeni byli na wiele niebez pieczeństw.

Mimo to na 14 startujących maszyn wy cofała się zaledwie jedna, a czterech zawo dników przybyło z małymi opóźnieniami.

Raid rozpoczął się o godz. 21,15, a zakończył się o godz. 23,14 i był ostatnią imprezą mistrzostw turystycznych Toruńskiego Kl ubu Motocyklowego.

Narzęzona z przypadku

MOŻLIWE CZY NIEMOŻLIWE?

Wyjeźni nam to film w następnym pro gramie kina „Swit”. Heinz Rühman, Hans Moser, Theo Lingen i Guste Huber w arcy wesołej wiedeńskiej komedii sensacyjnej u iolonej p. t. „Narzęzona z przypadku”.

Film ten oderwie nas na kilka chwil od codziennych trosk. Mistrzowska gra akto rów oczaruje wszystkich.

Rewelacyjna obsada komików wiedeń skich mówi sama za siebie.

Z Urzędu Stanu Cywilnego

Sprawozdanie z dnia 14 bm.:
Urodzenia: ogrodnik Władysław Fajfrowski — córka Anna; fotograf Mosze Krzeczanowski — córka — Miriam; szofer mechanik Jan Jagielski — syn Jan; kupiec Mieczysław Rybarczyk — córka Maria; rzeźnik Stanisław Dylewski — córka Ga briela.
Śluby: emeryt Józef Krajewski — Władysła wa Lewandowska; szewc Adam Sieradzki — Zo fia Golembka.
Zgony: Stanisława Zawilska z domu Kaź mierzak, Chełmińska 28 lat 49; Teofila Jarze bowska z domu Witkowska, Kościuszki 60 lat 71; Zdzisław Landański, Wąbrzeźno, Tarpowa 5, 3 mieś.

Z ratuszowej wieży



Gotujcie na gazie

Giesz się, narodzie, będziesz miał nową gazownię. Stara ru dera, pamiętająca bez mała czasy Koperni ka (wienczas również nieźle „gazowa li”) przeniesiona będzie na Jakubskie Przedmieście.

Plac Bankowy stanie się miejscem wy tchnienia.

Nareszcie!

Będziemy mieli gazownię tak nowo czesną, że Prezydentowi miasta Bydgo szczy oko zbieleje z zazdrości.

Górą Toruń!

Ale potrzebne są na to miliony.

Obywatele!

Na zegarze dziejowym rozwoju na szego grodu wybiła godzina brzemien na decyzję. Od Was zależy, czy duch pomysłu przeoblecze się w ciało faktu.

Zużywajcie więcej gazu! Gotujcie i prasujcie na gazie! Słowem gazujcie i chodźcie... podgazowani. I wogóle, niech Wam światło gazowe świeci na wieki, bo elektryczne jest nieco przydrogie. Amen. (es)



Jesień w Górach: Zaleszczyki, Zakopane, Buculsczozyna — ulgowa przejazdy — po bytu ryczałtowa.

Zjazd masowy do Katowic na Wystawę — 75 proc. niżsiki kolej. w drodze powrotnej. Pociąg popularny do Poznania za 6,40 zł w obie strony. — Wyjazd z Torunia 16 bm. na 2 dni.

KALENDARYK

Sobota, 16. 10 — Gerarda.
Niedziela, 17. 10 — Małgorzaty.
Poniedziałek, 18. 10 — Łukasza.

AS	KINA	SWIT
Kain i Mabel	Pasażerka na gapę	
MARS	Tajemnice złotego miasta	Biały anioł i Cyrk na okręcie

DYŻUR APTEK

W śródmieściu „pod Orłem” — St. Rynek. Na Bydgoskim — św. Anny — ul. Mickie wicza.
Na Mokrem — „pod Łabędziem” — ul. Ko ściuszki.
Na Jakubskim — „Nadwiślańska” — ul. Lubicka.



REPERTUAR TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ.

Sobota 16. 10. — „Od wieczora do poran ka” — godz. 20 — premiera.
Niedziela 17. 10. — „Lato w Nohant” — godz. 16-ta. „Od wieczora do poranka” — godz. 20-ta.
Poniedziałek 18. 10. — teatr w objeździe.

JUŻ DZIŚ PREMIERA

uroczej sztuki Forzana „Od wieczora do po ranka”, w której Toruń będzie miał sposob ność bliżej poznać nowozaangażowaną parę doskonałych i sympatycznych artystów pp.: Eleonorę i Wacława Ściborów.

„Od wieczora do poranka” — to wiązan ka dowcipu, poezji, erotyki i śmiechu, która z dzisiejszej premiery stworzy rzkoszne przedstawienie i rozkoszne spędzenie wie czoru.

„Od wieczora do poranka” grane będzie po raz drugi w niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 20-ej.

Obsadę sztuki tworzą pp. Małkowska, Rokossowski i Cybulski.

Opracowanie sceniczne p. Wacława Ści bora.

Dekoracje p. Małkowskiego.

KRAWATY
A czy wiesz Ty panie młody
Gdzie krawatów nowe mody?
Zachwycające desenie
Nabyć możesz w każdej cenie?
Wszak o tem wie każdy
W naszym mieście
Tylko w Fabryce Krawatów
Przy Paulińskim Młóście 1.
KRAWATY

Eleganckie Panie i wytworni Panowie

7006 ubierają się w zakładzie krawieckim

Antoniego Lendziona

mistrza krawieckiego, odznaczonego dyplomami Akademii Kroju i Mód w Poznaniu, Berlinie, Paryżu i Londynie.

Adres: Toruń, ulica Szeroka 17. II. p.

Jak zdobyć majątek?

Z majątkiem jest jak z każdą inną rzeczą: trzeba chcieć, a wszystko można zdobyć. — Mądrze mówi przysłowie: „Dla chętnego, nic trudnego!” a jeszcze lepiej umiemy to jeden z naszych poetów: *Wszystko by to mogli mieć, żeby ino chcieli chcieć!*

Ze swej strony możemy dodać: tysiące możliwości przed każdym chcącym zdobyć majątek i zabezpieczyć byt sobie i rodzinie otwiera los ze szczęśliwej kolektury J. Dzierżanowskiego, Centrala: Warszawa, Nowy Świat 64, Oddział Gniezno, Chrobrego 2 — gdzie zwykle pada wiele wygranych. 7147

Sześć kościołów na sprzedaż

W odległości 25 km od Budapesztu wznosi się węgierskie miasteczko Szentandra. W mieście tym, liczącym zaledwie 8000 mieszkańców, dominują Serbowie wyznania grecko-katolickiego. W związku z ostatnimi zmianami, dotyczącymi spraw obrządku grecko-kat., znalazło się w Szentandrze 6 świątyń katolickich na sprzedaż. Świątynie te, posiadające znaczny majątek kościelny, będą najprawdopodobniej nabyte przez państwo.

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 15 października

Dewizy

Belgi 89,25 89,43 89,07; Berlin 212,97 212,11; Gdańsk 100 100,20 99,80; Amsterdam 293,05 293,77 292,33; Kopenhaga 117,69 117,11; Londyn 26,30 26,37 26,23; Nowy Jork czek 5,29 trzy czwarte 5,31 5,28 i pół; Nowy Jork kabeł 5,29 7 ósmych 5,31 1 ósma 5,28 5 ósmych; Oslo 132,15 132,48 131,82; Paryż 17,85 18,05 17,65; Praga 18,52 18,57 18,47; Sztokholm 135,60 135,93 135,27; Zurych 121,90 122,20 121,60; Wiedeń 99,20 98,80; Helsingfors 11 11,59; Montreal 5,80 trzy czwarte 5,28 jedna czwarta; Tel Aviv 26,37 26,23. Tendencja mocniejsza.

Waluty:

Belgi belg. 89,43 89,00; Dolar amerykański 5,30 5,27 i pół; Dolar kanadyjski 5,29 i pół; Fłoryn hol. 293,77 292,05; Frank franc. 18,05 17,55; Franki szwajc. 132,20 121,40; Funt angielski 26,37 26,21; Gulden hol. 100,20 99,80; Korony czeskie 17,80 16,80; Korony duńskie 117,69 116,85; Korony norw. 135; Korony szwedzkie 135,93; 134,95; Liry włoskie 23,00 22,40; Marki niemieckie 11,65 11,20; Marki niemieckie 125,00 119; Szylingi austr. 98,00 97,00; Marki srebrne 131 126; Tel. Aviv 26,20 25,90.

Akcje

Bank Polski 108,75 107,00; Cukier warsz. 35; Wegiel 24,50 24,75; Lilipol 52,25; Modrzew 10,00; Starachowice 31,85; Haberbusch 41,50. Tendencja nieco mocniejsza.

Papier:

4 i pół proc. wewnętrznego 56—56,25; 3 proc. inwe. stycyjna I em. 68,00 seria 81,00; II em. 69,25; seria 82,00; 5 proc. konwersyjna 62; 4 proc. prem. dol. 39; 4 proc. konsolidac. 58,50; 4 i pół proc. Pozn. Z. Kr. seria I 54,25; seria II 54,50; 8 proc. Przem. polsk. 74; 8 proc. Ziem. dol. kupon 70,69 (kurs sprawdzony); 4 i pół proc. Ziem. seria piąta 55,00 55,25; 5 proc. Warszawy 1933 62,00 61,75 62,50 ost. dr.; 5 proc. Kalisza 1933 50,50; 5 proc. Łodzi 1933 56,25 56,00; 5 proc. Radomia 1933 47,00. Tendencja dla pożyczek i listów nieco mocniejsza.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA dnia 15 października 1937 r.

ZBOŻE

Ceny transakcyjne: żyto 40 ton 23,30; owies pierwszy standard 30 ton 21,80, 15 ton 22,25; Ceny orientacyjne: bez zmiany. Ogólne uspołeczenie spokojne. Obrót: żyta 447, pszenicy 182, jęczmienia 7, owsa 60.

Ciężka sytuacja pracowników samorządowych w województwach zachodnich i południowych

Uposażenia pracowników gmin wiejskich na terenie województw południowych i zachodnich są niewspółmiernie niskie w stosunku do wykonywanych funkcji i często nie stwarzają nawet warunków do egzystencji. Pobory sekretarzy gminnych w wysokości 100 zł. miesięcznie, pomocników zaś 40—50 złotych nie są tu rzadkością.

Bardzo często umowy z pracownikami zawierane są warunkowo na okres 3-miesięczny i periodycznie prolongowane, wskutek czego pracownicy pozostają stale pod groźbą utraty pracy. Nie są również przestrzegane przepisy o uposażeniu, statuty etatów, stanowisk służbowych nie ustalają niezbędnej dla sprawnego funkcjonowania urzędu gminnego liczby pracowników, sekretarze gminni nie otrzymują mieszkań opału i światła w naturze, ani równoważnika pieniężnego.

Zarządy i rady gminne, rozumiejąc to niesłychanie trudne położenie materialne

swoich pracowników, w wielu wypadkach pragną im przyjść z pomocą przez podwyższenie uposażenia, lecz z reguły napotykają na sprzeciw władzy nadzorczej, mimo wyraźne istniejącego rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 30 grudnia 1924 roku o uposażeniu w samorządzie, zgodnie z art. 88 i 100 ustawy samorządowej z 1933 roku.

Pracownicy samorządu terytorialnego, w trosce o utrzymanie należytego poziomu pracy w samorządzie, domagają się w uchwałach Związku Pracowników Samorządu Terytorialnego R. P. ustalenia płac, które odpowiadałyby warunkom pracy samorządowej i zabezpieczyłyby minimum egzystencji, przy zaspakajaniu potrzeb kulturalnych. Stan istniejący obecnie może tylko pociągnąć za sobą spauperyzowanie pracowników samorządowych, a co za tym idzie napływ do pracy w samorządzie nieodpowiedzialnego elementu.

Prezes koncertu Philipsa w Warszawie

Dnia 18 bm. zawita do Warszawy wybitny przedstawiciel sfer przemysłowych Holandii dr. Antoni Philips, twórca i prezes koncertu Philipsa i Prezes Rady Nadzorczej Polskich Zakładów Philips S. A. oraz Inż. P. S. Otten, generalny dyrektor koncertu. 7107

Dr. Antoni Philips i Inż. P. S. Otten wezmą udział w uroczystości poświęcenia nowej fabryki radiodbiorników Polskich Zakładów Philips S. A., która odbędzie się w dniu 19 b. m. w obecności przedstawicieli władz państwowych.

Czy już kupiłeś LOS

w kolekturze

7120

Pawła Billerta

Toruń, Szeroka 26

Grudziądz, Mościckiego 7

gdzie tam w 40 Loterii

znów padną większe wygrane.

Ciągnięcie od 21—26-go października 1937 r.

O dwóch sławnych uczonych przez radio

Ogromny, wciąż zmienny świat zawsze przykuwał do siebie uwagę człowieka. Lecz długo tylko go dziwił i budził w nim lęk. Bardzo powoli rozpoczynało się badanie zjawisk przyrody. Do tych, którzy pomogli człowiekowi zrozumieć wielkie wydarzenia w świecie przyrody należeli Kopernik, Kepler, Galileusz, Newton, Laplace i inni. Oni to wytłumaczyli prawa mechanizmu, który nazywamy układem słonecznym. Dzisiaj już rozumiemy w jaki sposób poruszają się bryły materii, czym w swoim ruchu rządzą się ciała niebieskie i ziemskie. W dniu 18 października o godz. 17 dr. Dobiesław Doborzynski wygłosi odczyt na ten temat p. t. „Galileusz i Newton”.

O GODZ. 22,15 A NIE O 21,00 TRANSMITOWANE BĘDĄ KONCERTY Z PARYŻA.

Koncert z udziałem Jana Kiepury, który odbędzie się w Paryżu w sobotę dn. 16 bm. transmitować będą wszystkie stacje polskie począwszy od godz. 22,15. W czasie transmisji tego koncertu w godzinach wieczornych Warszawa II nie będzie czynna.

Zaznaczyć należy, że koncert z udziałem Jana Kiepury transmituje również centralna rozgłośnia francuska Radio-Paris.

KTO ZE 150 TYSIĘCY RADIOSŁUCHACZY ZDOBYŁ NAGRODĘ WIELKIEGO KONKURSU RADIOWEGO. UWAGA W NIEDZIELE O GODZ. 16,05.

Dnia 14 br. w godzinach południowych odbyło się posiedzenie Jury „Wielkiego Letniego Konkursu Polskiego Radia”. W Jury które obradowało pod przewodnictwem mjr. Jana Sliwowskiego, wiceprezesa Rady Głównej Wychowania Obywatelskiego Zw. Rezerwistów, wzięli udział przedstawiciele Polskiego Radia, Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju, oraz delegaci przedsiębiorstw, które ofiarowały główne nagrody na konkurs. Przy stole obrad Jury zgromadzone 146.700 odpowiedzi konkursowych. Same kartki pocztowe ułożone jedna na drugiej utworzyłyby kolumnę w wysokości 10 piętra.

Wyniki Sądu Konkursowego podane zostaną do wiadomości wszystkich zainteresowanych w specjalnej audycji radiowej w niedzielę dn. 17 bm. między godz. 16,05 do 16,25.

Programy radiowe

Sobota, dnia 16 października

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,15 Pieśń „Kiedy rano wstają zorze”. 6,24 Gimnastyka. 6,40 Muzyka (płyty). 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka (płyty). 8,00 Audycja dla szkół. 8,10—11,15 Przerwa. 11,15 Audycja dla szkół „Śpiewajmy piosenki” — audycję prowadzi prof. Mayzner. 11,40 Gra Yehudi Menuhin (płyty). 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 13,00—15,30 Przerwa (patrz programy lokalne). 15,30 Wiadomości gospodarcze. 15,45 Teatr Wyobraźni dla dzieci: słuchowisko p. t. „W pustyni i puszcy”, zradiofonizowane wg. Henryka Sienkiewicza przez Amę i Witolda Deferków. 16,15 Koncert Orkiestry Mandolinistów „Halka” z Rozdzienia-Szopleń pod dyr. Kazimierza Bożca-Tomaszewskiego (z Katowic). 16,50 Pogadanka aktualna. 17,00 „Niemodne sylwetki krakowskie” — felieton — wygłosi Stanisław Broniewski (z Krakowa). 17,15 „Od Aten do Bayreuth” — (mizgajki z dzieł opery). I. Męławice w oprac. prof. U. P. dr. Lucyna Kamieńskiego (z Poznania). 17,50 Nasz program. 18,00 Wiadomości sportowe. 18,10 Pogadanka społeczna. 18,15 Idylle (płyty). 18,30 Program na jutro. 18,35 Audycja dla wsi. 19,00 Audycja dla Polaków za granicą: a) Snują się nitki babiego lata (recytacje i piosenki dla dzieci), b) „Polesie” — audycja muz.-słowna w opracowaniu Zenona Skierskiego. 19,50 Tańce i pieśni Adama Wrońskiego. 20,45 Dziennik wieczorny. 21,00 Koncert z udziałem Kiepury. Protokół nad koncertem objął ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Paryżu Juliusz Łukasiewicz. Transmisja z Paryża. W przerwie: „Transmisja z własnego mieszkania”. 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i komunikat meteorologiczny. 23,00 Patrz programy lokalne.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA

11,40 Gra Yehudi Menuhin (płyty z W-wy). 13,00 Dla każdego coś ładnego — płyty. W przerwie o godzinie 14,00 Wiadomości z Pomorza. 18,10 Program na jutro. 18,15 Koncert żywe, radioluchoch na głos. 18,55 Wiadomości sportowe z Pomorza. 23,00 Tańce i piosenki — płyty.

Niedziela, 17 października

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

8,00 Sygnał czasu i pieśń „Najświętsza Panna”. 8,05 Dziennik poranny. 6,15 Audycja dla wsi. 9,00 Muzyka polska (płyty). 9,50 Regionalna transmisja z Wejherowa: „Kaszubi dla armii”. Sprawozdawca Józef Wysocki (przez Toruń). a) Reportaż wstępny, b) Nabożeństwo. Msza św. celebrować będzie i kazanie wygłosi ksiądz biskup polowy W. P. Józef Gawlina. Podczas nabożeństwa połączone chóry wejherowskie z tow. Orkiestry Marynarki Wojennej wykonają Mszę Lachmanna, c) Wrećcie szantę i broni Bataillonowi Morskiemu w Wejherowie, d) „Jak pracuje wieś kaszubska”. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Poranek symfoniczny w wykonaniu Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej pod dyr. Teodora Rydera z udziałem Artura Balsama — fortepian (z Łodzi). 13,00 Przegląd kulturalny. 13,10 „Salon i ulica” — fragment satyryczny Józefa Dzierżanowskiego (recytacja prozy), czyta Józef Machalski. Wstęp wygłosi Marian Jedrzejski (ze Lwowa). 13,30 Muzyka obładowa. Wykonawcy: Orkiestra Wileńska pod dyr. Władysława Szczepańskiego (z Wilna). 14,45 Audycja dla wsi. 15,45 „Wszystkiego po trochu” — audycja dla dzieci. 16,05 Rozstrzygnięcie Wielkiego Konkursu Letniego P. R. 16,25 Polska Kapela Ludowa pod dyr. Feliksa Dzierżanowskiego. 17,10 „Anielecia i życie” — powieść mówiona Heleny Boguszeńskiej. 17,30 Audycja w 88-mą rocznicę Fryderyka Chopina: a) Transmisja z Żelazowej Woli. Popularne piosenki mazowieckie w wykonaniu zespołu ludowego. (Transmisja do Ameryki). b) Transmisja z Muzeum Narodowego w Warszawie. Na fortepianie Fryderyka Chopina gra Henryk Sztompka. (Transmisja do Ameryki, dla N. B. C. i do Niemiec), c) „Byłem u ciebie w te dni Fryderyku” — z tekstem Cypriana Norwida, wygłosi Maria Leszczyńska. Reżyseria Wacława Radulskiego (z Krakowa). 18,30 Koncert solistów. 19,25 Chwila Biura Studiów. 19,35 I audycja z cyklu „Słynni wirtuozi” (płyty). 20,35 Program na jutro. 20,40 Przegląd polityczny. 20,50 Dziennik wieczorny. 21,00 Wiadomości sportowe ze wszystkich Rozgłośnia P. R. 21,15 „Hanusia i Pohulanki” sielanka wg. Michała Suchorowskiego w oprac. Henryka Cepnika. Oprac. muzyczne Czesława Halskiego (ze Lwowa). 22,00 Arie z polskich oper w wykonaniu Ireny Cywińskiej. Przy fortep. Ignacy Rosenbaum. 22,30 Ludomir Różycki: Sonata wiołenczowa op. 10. Wykonawcy: Kompozytor — fortepian. Tadeusz Litan — wiołenczela. 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny. 23,00 Patrz programy lokalne.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA

8,30 Od wsi do miasta. „Pokus Przynośbienia Rolniczego” reportaż w opracowaniu inż. Andrzeja Miłkiewicza, ilustrowany muzyką i śpiewem zespołu Przynośbienia Rolniczego. 9,00 Z utworów kompozytorów francuskich — płyty. 13,00 „Przebieg Teatralny” — omówi dr. Jan Piechocki (ze studia w Bydgoszczy). 15,45 Utwory salonowe w wykonaniu zespołu studia bydgoskiego. 19,35 Koncert kameralny. Transmisja z sali Konserwatorium Pomorskiego Tow. Muzycznego. 20,30 Program na jutro. 20,55 Wiadomości sportowe z Pomorza. 23,00 Muzyka taneczna w wykonaniu zespołu Mirosława Huzarskiego — Transmisja z kawiarni „Dwór Artusa”.



ATA
czyści i szoruje
wszystko!

WYRÓB ZAKŁADÓW PERSIL
POLSKA SPÓŁKA AKCYJNA BYDGOSZCZ

Zlecenie Nr. 1108/IX.

PRZETARG PUBLICZNY

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu rozpisuje przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji elektrycznej na stacji Toruń-Miasto.

Słabe kosztorysy i informacje otrzymać można w Wydziale Mechanicznym D. O. K. P. w Toruniu, pokój 304, względnie pocztą za opłatą 5 zł.

Otwarcie ofert, przy którym mogą być oferenci, nastąpi dnia 3 listopada br. o godz. 12 w gmachu D. O. K. P. Toruń.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu.

Rok zał. 1920 **DYNAMO** Rok zał. 1920

Warsztat Elektromechaniczny
Przedzamcze 4 **Toruń** Przedzamcze 4
właśc. E. FEDER

przebuduje w wykonaniu wszelkich prac w zakresie elektrotechniki. Moja 32 letnia praktyka daje pełną gwarancję solidnej i fachowej pracy. Ceny przystępne

Główna polska i czerwieńskaja!

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

posiada na dogodnych warunkach na sprzedaż:

- Kilka parcel budowlanych w Gdyni, Kamienna - Góra (bezpośrednio przy Domu Zdrojowym) wyk. hip. L. 49 o pow. od 636 do 810 m².
- Nieruchomość w Chylonii przy szosie do Wejherowa, wyk. hip. L. 250, składająca się z parceli o powierzchni 809 m² i budynku mieszkalnego jednopiętrowego o kubaturze 1544 m³.
- Nieruchomość w Wejherowie przy ul. Prez. Wilsona wyk. hip. L. 745, składająca się z placu o powierzchni 1670 m² i domu mieszkalnego parterowego z poddaszem o kub. 584,90 m³, oficyny o kub. 125,50 m³ oraz stodoły o kub. 211 m³.
- Nieruchomość w Chojnicach przy ul. Żwirki i Wigury nr. 9, wyk. hip. L. 1664, składająca się z parceli o powierzchni 506 m², budynku mieszkalnego frontowego o kubaturze 1769,40 m³ i oficyny o kubaturze 604,80 m³.

Oferty przyjmuje i bliższych informacji udziela
Bank Gospodarstwa Krajowego
Oddział w Gdyni. 7144

Nowootwarty lokal

„Palais de danse”

Grudziądz, ul. Długa 21.

Codziennie występy artystyczne.

Lokal otwarty do rana.

Śpiew — taniec — humor.

Miłe miejsce rozrywkowe — nowoczesnie urządzone — rzetelna obsługa, ceny umiarkowane.

7123

Spiesz się

bo już najwyrzyszy czas

7147

kupić los
w kolekturze

J. DZIERŻANOWSKIEGO

Centrala: Warszawa, Nowy Świat 64.
Oddział: Gniezno, Chrobrego 2.

Ciągnięcie I klasy już 21 b. m.

Km. Nr. 1354/37.

(7124)

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru I, Stanisław Lewicki, zamieszkały w Grudziądzu przy ul. Budkiewicza 9, na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 22 października 1937 r. o godzinie 11,30 w Grudziądzu ul. Małomłyńska, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: urządzenie mieszkania, oszacowane na łączną kwotę 573,— zł., które oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, dnia 15 października 1937 r.

Komornik: (—) Lewicki.

Zawiadamiam uprzejmie Szanowną Klientkę, że dawniejszy

ZAKŁAD OPTYCZNY f-my GUSTAW MEYER

w Toruniu, przy ulicy zeglarskiej nr. 25

przejęłam na własność i prowadzę go jako filię firmy FRANCISZEK SEIDLER.

Wykonuję wszelkie prace w zakresie optyki solidnie i fachowo.

Z poważaniem

Firma FR. SEIDLER

TORUŃ St. Rynek 14 tel. 16-74 FILIA ul. Zeglarska 25 tel. 12-48

Sygnatura: Km. II. 372/37.

(7105)

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Starogardzie rewiru I, Stanisław Bartkowiak, mający kancelarię w Starogardzie ul. Skarskowska Nr. 25, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 listopada 1937 r. o godz. 10-iej w Sądzie Grodzkim Starogard pokój 14, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużnika Lzydora Kiedrowskiego w Starogardzie ul. Nowowiejska, nieruchomości: Starogard Włoki wykaz liczba 82, położona przy ul. Nowowiejskiej o powierzchni 0.18.31 ha, składająca się z domu mieszkalnego z podwórkiem i ogrodem, chlewu i ustępu. Nieruchomość ma urządzone księgę hipoteczną, która się znajduje w Wydziale Hipotecznym w Sądzie Grodzkim w Starogardzie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 9.176,—, cena zaś wywołania wynosi zł. 6.882,—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 918,—.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-iej do 18-iej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Starogardzie, ul. Kościuszki Nr. 30, sala Nr. 28.

Uwaga. Biorący udział w licytacji musi przedłożyć zezwolenie właściwej władzy na nabywanie nieruchomości.

Starogard, dnia 7 października 1937 r.

Komornik: (—) Bartkowiak.

BYDGOSZCZ

Futra

wszelkiego rodzaju, najsolidniej wykonuje przodującą, najpopularniejszą na Pomorzu kuźnictwo Stanisław Rudak, Bydgoszcz, Dworcowa 70 (narożnik ul. Matejki), telefon 19-05

6423 B

DYKTY

mokroklejone

ORAZ

suchoklejone:

dębowe, jesionowe, mahoniowe, sosnowe, brzoźowe i szyszkowe, we wszystkich rozmiarach i grubościach od 3 do 36 mm.
Płyty stolarkowe listewkowe, płyty xylotekowe.
Fornieri krajowe i zagraniczne.

Kleje skórne, kostne i zimne.
Najtańsze źródło zakupu — skład dykt i fornierów firmy

PIOTR BARAJ

Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 7

Telefon 76-33. (6911B)

Auto Transport

Przeprowadzki, przewozy towarów w mieście i całej Polsce, Jagiellońska 25 tel. nr. 1617 Goniec Bydgoski. 7136B

Zakład fryzjerski

R. Gumiński

Grudziądz, Legionów 3, tel. 19-34.

So powrocie z Paryża stosuje nowe metody czesania pań, oraz rozjaśniania i farbowania włosów.

7123

R. Gumiński

Kupiec

(optant polski) w sile wieku, z praktyką technicznej kontroli produkcji, obeznany z księgowością, koresp. polską i niemiecką, w sprawach sądowych samodzielny, były kierownik firm zagranicznych i krajowych, poszukuje stanowiska. Wymagania skromne. Oferty: „Dzień Pomorza” pod nr. 7073.

GDYNIA

Kupuje

używane przedmioty wszelkiego rodzaju jak: garderobe, futra, radia, maszyny do szycia, do pianina i inne

DOM KOMISOWY
Gdynia, Świętojańska 79
zakup i sprzedaż 6112

Uczennicy

inteligentnej (możliwie gimnazjum) do pracy zdobniczo-artystycznej poszukuje Teodora Białokoz, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego 21 skład 7143M

Wykwalifikowana

pokoju, młoda, uczciwa, ruchliwa — poznańska, zna wszelkie prace — poszukuje od 1 listopada br. posady. Wiadomość: Gdynia — tel. 12-56 7146

Szlachetne
tynki

własnej wytwórni do nabywania w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabywania również marmurki do lastrica — białe, zielone, czarne, czerwone, żółte, serpentyna carara, stopnielastrowe. Adres „ELE-WACJA” Gdynia, Morska 49, telefon 22-73. Biuro sprzedaży betonu Adamas. Poszukujemy reprezentantów. Oddział Toruń, ul. Mostowa, 11. tel. 26-05. — Bydgoszcz, Archt. P. Wałwrzon, ul. Długa 22, telefon 34-13. 3557

Piano

używane w dobrym stanie bardzo korzystnie na sprzedaż. Oferty do Administracji „Dnia Bydgoskiego II.” Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25 pod 1313. 6069M

Poszukuje

zastępów na Pomorze i Poznańskie jako agentów do przyjmowania kolnierzyków do prania i prasowania z wykończeniem pierwszorzędnym, Pierwsza Polska Pralnia Mechaniczna „Pedanteria”, Biała Bielsko. Oferty kierować „Pedanteria” Gdynia, Świętojańska 89 róg Lipowej. 7142M

Maszyny do szycia
Pfaff

do użytku domowego, krawieckie oraz specjalne dla rzemiosła.

S. Enzlowicz

Rowery-Maszyny do szycia
Gdańsk

Telefon 28762. (7137Gd) Milchbannengasse 21

Wyłączna sprzedaż na Pomorzu, w Poznańskim i Gdańsku.

Dobrze zaprowadzony interes konfekcyjny, istniejący 70 lat w najlepszym punkcie

w Tczewie

korzystnie z powodu wyjazdu zagranicę do sprzedaży. Zgłoszenia tylko poważnych reflektantów sub: „W. L. 692” do Wahr & Lohse, Gdańsk, Breitgasse 45. 7065T

Km. 516/37.

(7135)

OBWIESZCZENIE
O PRZETARGU RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Labiszynie, Józef Chranowski, mający kancelarię w Labiszynie przy ul. 11 Stycznia Nr. 25, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 października 1937 r. o godz. 10 przed poł. w Ojrzanowie pow. Szubin odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Edmunda Grzybkowskiego w Ojrzanowie pow. Szubin, składających się z 1 żrebeca 1 1/2 rocznego, 4 warchlaków à 15 kg i 2 maciory à 2 1/2 ctr., oszacowanych na łączną sumę 540,— zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Labiszyn, dnia 14 października 1937 r.

Komornik: (—) Chranowski.

Do akt Km. Nr. 934/37.

(7125)

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru I, Stanisław Lewicki, urzędujący w Grudziądzu przy ul. Budkiewicza Nr. 9, obwieszcza, że na dzień 3 listopada 1937 r. o godz. 10 został wyznaczony opis i oszacowanie nieruchomości majątku Pawła Goertza w Świeciu folw. oznacz. nr. hip. Świecie wieś karta 4 oraz Świecie folwark, położonego w Świeciu powiat Grudziądz.

W związku z powyższym, na zasadzie § 2 art. 668 K. P. C., wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości, lub jej przynależności.

Grudziądz, dnia 13 października 1937 r.

Komornik: (—) Lewicki.

Pranie
nysokowartościowym
proszkiem
NOWY
BLASK
pierz sam-rzysztko
sprawia radość



Dołączamy
bezpłatnie
1 torebkę
Shampoo
BLASK
do mycia włosów



Ufa-Palast

Gdańsk, Elisabethkirchengasse 2
tel. 24600.Jan Klepura — Marta Eggerth
w wielkim filmie TerraCzar cyganerii
(Zauber der Boheme)Z udziałem: Paul Kemp, Theo Linggen, Oskar Sims,
R. Romanowski, Lizzl Holzschuh.Reżyseria: Geza von Bolvary.
Muzyka: Robert Stolz.Film pełen miłości, tęsknoty i wierności. Geza von
Bolvary miesza ręką mistrzowską humor z tragedią.Weneckie Szkice
(Venezianische Skizzen)

Film kulturalny 7188

Najnowszy tygodnik dźwiękowy Ufy.

Początek: W dni powszednie o godz. 4, 6, 15 i 8.50
w niedzielę o godz. 5, 7 i 9.

LAMPKI
NAGROBKOWE
POLO
ZAWSZE NAJLEPIEJ
NIEJZIE W PALACIE
WYTRZYMAJE
SIŁY WIAZY



Sygnatura: III. Km. 1417/37.

(7126)

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu III rewiru, Wojciech Janowski, mający kancelarię w Grudziądzu ul. Legionów Nr. 15, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 października 1937 r. o godz. 10-iej w Grudziądzu ul. Trynkowa Nr. 2, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Ottona i Luizy Bülow, składających się z 1 bufetu dębowego, 1 dywanu w kwiaty pluszowego wym. 3x4, oszacowanych na łączną sumę zł. 700,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, dnia 14 października 1937 r.

Komornik: (—) W. Janowski.

Sygnatura: Km. III. 1454/37.

(7127)

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu III rewiru, Wojciech Janowski, mający kancelarię w Grudziądzu ul. Legionów Nr. 15, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 października 1937 r. o godz. 10-iej w Grudziądzu ul. Książęca Nr. 1 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z 1 bufetu dębowego, 1 pomocnika dębowego, 1 stołu rozsuwanego dębowego, 6 krzesel dębowych wybitych skórą, 1 radioodbiornika 3 lampowego z akumulatorem, 1 maszyny do szycia „America” i 1 umywalni z lustrem i płytą marmurową, oszacowanych na łączną sumę 930,— zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, dnia 14 października 1937 r.

Komornik: (—) W. Janowski.

ZAPOWIEDZ

Podaje się do ogólnej wiadomości, że
1) Mechanik Egon Walter Kaldorf, kawaler, zamieszkały w Gdańsku-Wrzeszczu, Adolf Hitlerstr. 46 syn rolnika Hermana Kaldowskiego i jego małżonki Amalii z domu Thews, zamieszkałych w Zbrachlinie powiat świecki,

2) Wally Emilie Berta Pirch, panna, zamieszkała w Lipuszu, córka rolnika Emila Pircha i jego małżonki Almy z domu Jonas, zamieszkałych w Lipuszu, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Zarządzie Gminnym w Lipuszu i w „Gazecie Morskiej”.

Lipusz, dnia 13 października 1937 r.

(7128)

Urządnik stanu cywilnego

w zastępstwie

(—) Weltrowski.

BOLE reumatyczne i artretyczne
 NAJWIĘCEJ DOKUCZAJĄ PODCZAS ZIMNY I NIEPOGODY
OSMOGEN GASECKIEGO
 MASZ PRZECIWKREWOTWÓRNY DO KĄPIELI „OSMOGEN”
 KOJA TE BOLE

Bogactwo uśmiecha się każdemu
 Zbieranie znaczków pocztowych jest popłatne, pouczające, lokata. Zbierajmy wszyscy, tworzymy milionową armię zbieraczy wzorem innych państw. Czytajcie największe pismo filatelistyczne Polski. Za abonament przyjmujemy także znaczki. Zaabonować pocztą lub w administracji „Kurier-Filatel”, Bydgoszcz, Pomorska 36. Numery okazowe bezpłatnie. 7106

Piece kaflowe

oraz wszelkie prace zdrużskie fachowo i solidnie wykonuje
ST. WYCZYŃSKI, mistrz zdrużski
 Telefon 2643 **TORUŃ** ul. Szewska 7
 Kafle kolorowe po cenach fabrycznych na składzie. 6672C

CHORZY
 mamy skuteczne zioła 7132 lecznicze
Hurtownia
Jan Kapczyński
 Toruń Szeroka 35.

TCZEW
Ostrzegam
 że za długi mojej żony Weroniki nie odpowiadam
 Ignacy Reinke, Tczew, ul. Podgórna 4. 7141T

Garderobę męską i damską
 na miarę w najwykwintniejszym wykonaniu dostarcza tylko 7027

Ludwik Makowski
 mistrz krawiecki **Toruń, Szeroka 36.**

FENOMEN
 POD KAŻDYM WZGLĘDEM
 zarówno co do wspaniałości tonu, selektywności jak i licznych nowoczesnych udoskonaleń technicznych. TELEFUNKEN-FENOMEN to jedyna superheterodyna o małym zużyciu prądu, tylko 25 watów (jak mała żarówka) przy pełnej wydajności i światowym zasięgu. Niska, dostępna cena dla wszystkich. Ota superheterodyna, na jaką wszyscy czekali!

zwrócić tylko 25 watów

Radio TELEFUNKEN
 harmonia tonów - symbol jakości

ABAZURKI
 na groby z wkładką wzmocnioną 7/8, grosza
Hurtownia 7181
Jan Kapczyński
 Toruń, Szeroka 35.

1907-1937
Wytworzył pan
 zaopatruje się w artykuły męskie w znanej firmie
Leon Kuczyński
 Toruń, Szeroka 37. Telefon 1496.
Kapelusze Bielizna męsk. Krawat Rękawiczki Chusteczki Szale
 Tower w najwyższ. gatunkach

„KONFEKPOL” Skład konfekcji damskiej, męskiej Gdynia, Świętojańska 40 i dziecięcej oraz galanterii
ZAWIADAMIA
 iż skład został już zaopatrzony na sezon zimowy w najelegantsze płaszcze damskie z futrem już od 35 zł
 Płaszcze męskie najnowsze desenie od 32 zł
 Płaszczyki dziecięce i przepisowe w dużym wyborze.
„KONFEKPOL”
 GDYNIA, ul. Świętojańska 40
 Ceny na ogół bardzo niskie!

Dzisiaj w sobotę
 wyszynk piwa piłzeńskiego
„Prazdrój”
Maćkowiaka
 Szeroka 24
 Ponadto jak zwykle
specjalność: Perliczka
 Kuropatwa w stonnie
 Kaczka w czerninie
 Kurczak w potrawie
 Flaki. 7130

SALON FRYZJERSKO-DAMSKI LEON CHOJNICKI
 TORUŃ, SZEROKA 46 I. p.
 poleca 5830
 farbowanie włosów nowoczesną i wypróbowaną farbą o 25 naturalnych odcieniach marki **SWIFT-REFECT.**
 Doskonale wyniki przy trwałej ondulacji

NA JESIEŃ I ZIMĘ!
 Palta męskie - jesienki - ubrania
 mundurki i płaszcze szkolne
 kurtki - spodnie najtaniej
A. Zieliński, ul. Różana 4
 5527 przy łuku Cezara

↓
 P opierajcie przedsiębiorstwa handlowe prywatnej inicjatywy a przyczynicie się do rozwoju handlu w Gdyni
 Wszystko z **ELEKTROTECHNIKI**
 znajdziecie w wielkim wyborze i na dogodnych warunkach w największym składzie elektrotechnicznym w Gdyni
Inż. Sadeusz Wiecziński
 Gdynia, ul. Świętojańska 59 - tel. 28-38.

HALLO! HALLO!
Restauracja „Express”
 przeprowadziła obniżkę cen:
NAPOJE
 piwo duże . . . 0,30 gr
 „ małe . . . 0,20 „
 czysta duża . . . 0,25 „
 „ mała . . . 0,15 „
 grok z araku . . . 0,60 „
 „ z rumu . . . 0,50 „
 „ z wina . . . 0,30 „
 herbata . . . 0,20 „
 kawa . . . 0,25 „
ZAKĄSKI
 flaki dziennie . . . 0,60 gr
 gulasz . . . 0,50 „
 bigos . . . 0,40 „
 kielbasa z kapustą . . . 0,35 „
 kaszanka domowa . . . 0,30 „
 i różne wyroby po najniższych cenach poleca
 7134 **Gospodarz.**
 Obsługa rzetelna, fachowa i bezprocentowa.
 Bilardy nowoczesne.

MEBLE
 DLA KAŻDEJ KIESZENI I DLA KAŻDEGO GUSTU POLECA ZNANA FIRMA
ZENON KOWALEWSKI
 Toruń-Rynek Nowomiejski 18. Tel.: 13-32.
 5494
 Meble stylowe na zamówienie. Dogodne warunki spłaty.
 Stała wystawa mebli Stała wystawa mebli.

MEBLE solidne, kupisz najkorzystniej wprost z fabryki
E. BRONIKOWSKI i Syn
 Bydgoszcz, ul. Nakielska 135. Telefon 31-58 (końcowy przystanek tramwaju linii Wilezak) (2645)

F-ma A. BINIEK
POLECA
 wszelkie artykuły techniczne, kanalizacyjne, i wodociągowe. Okucia budowlane, artykuły kuchenne - aluminiowe.
Uwaga rzemieślnicy
 dobre narzędzia kupuje się tylko
W F-mie BINIEK
 tel. 1374. **Król. Jadwigi 20.** tel. 1374

Fortepiany i Pianina SOMMERFELDA
 można spotkać nie tylko w całej Europie, lecz nawet z drugiej strony oceanu. Jest to dowodem, że instrumenty te cieszą się zasłużonym uznaniem i powodzeniem.
 Prosimy o żądanie katalogów jak również o zwiedzenie naszego składu. 5520
Fabryka Fortepianów i Pianin B. SOMMERFELD
 Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 2.

Skórki futerkowe 6579
 wszelkiego rodzaju jak: Seal, karakuly, oposy, skunksy, lisy, etc. skórki i biamy na futra damskie i męskie, na kozuchy i kamizelki oraz skóry owcze na koce i dywaniki sprzedaje tanio i przyjmuje wszelkie skóry do wyprawy i farbowania
Pom. Centrala Surowców
 Tczew, ul. Zamkowa 6. Telefon 1093

Specjalne ciastka 6956
 Firmowe - Abisynki Babki w 5 gatunkach. Torty na zamówienia z gwarantowanych surowców
w Cukierni Popularnej
 Toruń, Łazienna 28 tel. 25-84.
 Ceny bezkonkurencyjne.

Największe 4952
 na Pomorzu
stałe targi
 na używane samochody
 Jedyna okazja nabycia za bezcen dobrego wozu
Auto-centrala
 Grudziądz, ul. Marsz. Focha 22.

Przyszłość Twoją wiedz
 najslawniejszy jasnowidz psychografolog, znany przez Zw. Międzynarodowy Metapsychików, Mistrz Wiedzy Tajemnej WOMOUTH obdarzony fenomenalnym darem jasnowidzenia w transie medialnym. Powie czy masz i kiedy szczęście w grze loteryjnej oraz wybierze zupełnie bezpłatnie sześciocyfrowy numer losu, który pod gwarancją musi być wygrany. Dowodem tego są w moim posiadaniu setki listów dziękczynnych od osób, które wygrały przez mnie po 100.000, 50.000 i inne. Na żądanie przeprowadzam przyszłość i przyszłość, opracowuję horoskopy i analizy grafologiczne. Daję możliwość zdobycia miłości pożądaną osobą. Nie zwlekaj, pisz jeszcze dziś, nie nie ryzykując a skorzystasz wiele. Podaj imię i nazwisko, datę urodzenia oraz załącz 2 zł. - znaczek poczt. na koszty portowo-kancel. Bez załączenia znaczków odpowiedzi nie udzielam. W 89 loterii klas. padła wielka wygrana 100.000 złotych na Nr. 58.915 wybrany przez medium TAMARA i jasnowidza WOMOUTH. Jasnowidz WOMOUTH, Kraków, ul. Straszewskiego 25.

Sprzedam zaraz kamienicę komfortową
 nową, 5 minut od centrum, ogródek, parkiety, balkony, łazienki oddzielnie, klatka schodowa kamienna, 53.000 zł wplaty 40.000 zł. Dochód 5.200 zł rocznie.
Piasecki, Toruń - Wielkie Garbary 21 7117

RESTAURACJA „ZŁOTA KORONA”
 Tel. 25-36 **TORUŃ** Łazienna 26
 zawiadamia,
 że wszelkie potrawy są sporządzane na maśle. BUFET stale i obficie zaopatrzony w zakąski. **NAPOJE** alkoholowe są fachowo pielęgnowane. 7116 w/z. gosp. **CZESŁAW MAKOWSKI**
 Ceny niskie! Obsługa rzetelna!

Dlaczego!
 przepłacasz **MEBLE** nie pytając się przedtem o ceny Najtaniej! - Skład Mebli Toruń, Prosta 5. (4592C)

W nowo otwartym salonie demonstracyjnym

F-my GRIMM i KAMIENSKI Sp. z o. o.

GDYNIA, Świętojańska nr. 37, tel. 26-48.

najlepiej usłyszysz Serię Symfoniczną PHILIPSA 1938 r.

Sprzedż w/g najnowszego systemu ratalnego.

Demonstracje bez obowiazku kupna.

Fachowa obsługa.

TORUN

TRYKOTY SWETRY 6758
damskie, męskie i dziecięce
DUŻY WYBÓR
wełen
pończosznicych

P. SKŁADANOWSKI
Toruń, St. Rynek 24.
KREDYT NA ASYGNATY

Solidne Meble poleca
W. GRALEWSKI
ul. Prosta 27 6584
vis a vis ul. Wysokiej

ZAKŁAD BLACHARSKI
istniejący 10 lat pod firmą
Cz. Łyczkowski
w Gdyni, ul. Witomińska 3, telef. 1724

wykonuje solidnie, fachowo pod gwarancją wszelkie roboty budowlano-blacharskie, papowe oraz smołowanie dachów jak również przyjmuje wszelkie naprawy i reperacje, wchodzące w zakres przedsiębiorstwa. Żądać bezpłatnych kosztorysów. 6863

Pianino
sprzeda Draffkowa, Toruń,
Danielewskiego 4 m. 2.
7095

Sprzedam
urządzenie do kolonialki,
z aparatami do kawy i t. p.
w całości lub częściowo.
IDA, Starogard, Chojnicka
64. 7050

Najstarsza
i pierwsza Polska Centrala
Optyczna Franciszek Seidler
Rynek Staromiejski 16 (obok
poczty) tel. 15-74. Dostawa
dla kas chorych, klinik ocz-
nych i dla wojska. 6957

2-pokojowe
kawalerskie mieszkanie ume-
blowane do wynajęcia. To-
ruń, Mickiewicza 34, m. 3.
6980Ck

Pianino
kupię. Oferty „Dzień Po-
morza” pod nr. 7094.

Sprzedam gospodarstwo
17 klm. od Torunia 168
móg pszennej ziemi
w najwyższej kulturze o-
kazyjnie z pełnym inwen-
tarzem z powodu starości
za 65.000 wpłata 35.000.
Piasecki Wielkie Gar-
bary 21. Toruń. 7118

Szkoła tańców
Janiny Werny rozpoczyna
nowy kurs 19 października.
Toruń, Stary Rynek 16.
7128C

Wzywam
wszystkich, którzy oddali
mi przedmioty do reperacji,
aby takowe odebrali do 20
X. 1937 r., gdyż po tym
terminie wyjeżdżam i za
nieodebrane przedmioty nie
odpowiadam. M. Grünbaum,
Toruń, Żeglarska 29, mistrz
zegarmistrzowski. 7129C

Najmódniejse
FUTRO
z KOLKOWSKA



Buchalter
doświadczony przyjmie pra-
cę na godziny, uporządku-
je książki. Zgłoszenia pod
M 37 do filii „Dnia Pomo-
rza”. 7014C

Zakład Słusarski
i Instalacyjny
Maksymilian Kowalski
mistrz słusarski
Toruń, Mickiewicza 57
wykonuje nowe kotły wa-
rzelne, bojliery wszelkiego
rodzaju. Centralne ogrze-
wanie, wodociąg, kanaliza-
cja oraz bielenie kotłów sy-
stemem najnowszym. 7051Ck

Żelazo Blachy Osie Resory
poleca tanio
P. Tarrey, Toruń
Tel. 2093 Tel. 2093
St. Rynek 23



Heraldycznych
informacji wszelkiego rodza-
ju, Herby, Rodowody, Ple-
czątki Herbowe i kamienie.
Odwrotna pocztą, załatwia:
Archiwum Heraldyczne
Warszawa, Królewska 29/55.
6506

Wszelkie roboty
słusarskie, wiercenie studzien,
oraz odlewy żelwne
wykonuje szybko i tanio
Firma „PEDAB”
w Toruniu,
ul. Koszarowa 15/17 (9610)

Farbowanie włosów
w kilkunastu
odcieniach
poleca
B. SŁUPSKI
TORUŃ, BYDGOSKA 58

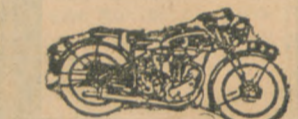


Radio
aparaty
detektory, głośniki,
żarówki, reparacje, tanio
na dogodnych warunkach
poleca
Elektro Radio
Toruń, Piekary 22, 7081C

UWAGA!
Dotąd niebywałe, leżanki po
25.— zł reklamowo • tanio
różne meble.
Sprzedż Mebli
Toruń, Prosta 5,
4590

MEBLE
Bracia Tejus
TORUŃ, MOSTOWA 30

Szlifiernia i naprawa
parasoli
Stefan Rychło Toruń, Nowy
Rynek 15, 6851



Przyjmuję zamówienia na
nowe samochody i moto-
cykle Sokół, B. S. A., D.
K. W., Raleigh, Velocette
F. N., Ariel i lekkie moto-
cykle różnych fabrykatów,
wolne od podatku i prawa
jazdy rejestracja jak zwykły
rower. Ogłędziny bez przy-
musa kupna.
Reperacje wszystkich fa-
brykatów. Przybory, jak:
łańcuchy, opony, dętki i t. p.
tanio. Przystosowanie do
prawa jazdy bezpłatnie.

Maszyny
do pisania no-
we światowej
slawy i używa-
ne różnych fa-
brykatów na
dogodnych wa-
runkach spłaty.
Naprawa maszyn w wlas-
nym warsztacie. 7122

W. Katafias
Toruń, Tel. 1447

Farbowanie
zrudziałych skunksów, o-
posów, cielaków, fok,
tanio i akuratnie wyko-
nuje znana pracownia
kuśnierska Fr. Białkow-
ski, Toruń, Kopernika 41.
(6870C)

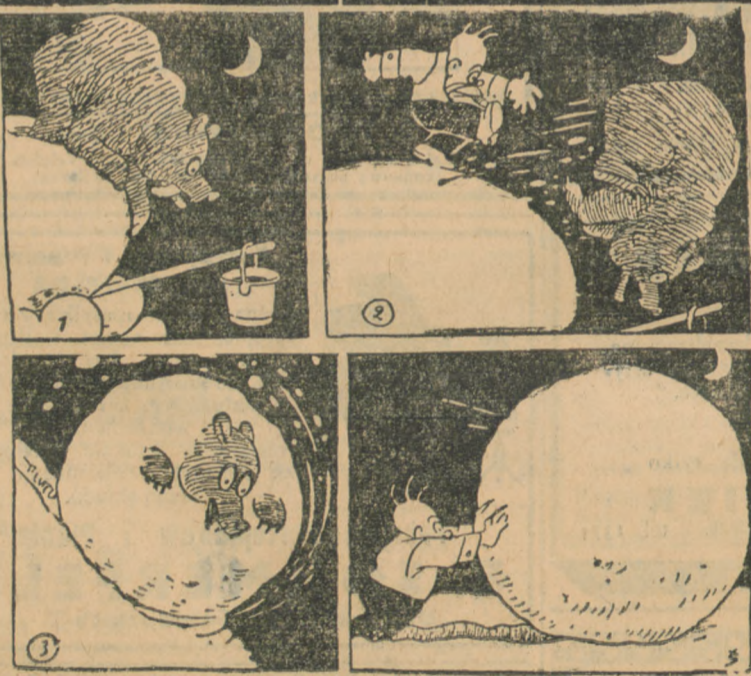
Wypożyczam
aparaturę rozgłośnikową dla
celów sportowych reklam-
owych i zabaw. **Radiokład**
tel. 1437, Toruń, Chelmiń-
ska 15. 7121

Pogotowie krawieckie
Zuczak, Mickiewicza 49,
telefon 26.45. Prasowanie
ubrania 1.90, odbieram, od-
syłam — chemicznie czy-
szczę, reperuję. Wykonuję
merezkę i okrętkę. 7052C

Węgiel
prima górnośląski po cenach
konkurencyjnych z dostawą
do domu — poleca Firma
„LUPEK”, Toruń, Mickie-
wicza 97, tel. 2807. Przy
większych ilościach zniżka.
6955C

Życie
daje doświadczenie; książ-
ka o wykształcenie, pozwa-
lająca rozumnie przejść
przez życie. W dobrą książ-
kę zaopatrzysz się w Księ-
garni Pomorskiej, Schulza
Toruń, Szczytna 3, tel. 27-84.
6960

Jesionki — płaszcze damskie
Płaszcze szkolne
Płaszczyki dziewczęce
najkorzystniej w firmie
A. STEFAŃSKA, Toruń, Szeroka 8
Poranniki, swetry, bielizna — galanteria
6729 KREDYT NA ASYGNATY.



WYBÓR TANIÓ



G. HEYER
SZEROKA 6
tel. 1517 6678Ck

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetryowy na stronie f-lamowej 0.30 zł
w tekście na pierwszej stronie 1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł
w tekście na dalszych stronach 0.50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym
drukem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc.
drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent
nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest iden-
tyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą
być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie nota-
wań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
W ekspedycji miejscowych agencji 2.00 zł
Z odnośnieniem do domu 2.20 zł
Przez pocztę z odnośnieniem do domu 2.40 zł
Pod opaskę 4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę 2.32 gd; przez gońca 2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost 1.75 gd
Zagranicą 4.00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. prze-
szkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za
nieodstarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 58.

UWAGI
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Naj-
mniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia
drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy
według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych
nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie za-
strzeżenie zostanie zapłacone przewidziana w cenniku 20 proc.
nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści
ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani
też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia
ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile
zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłosze-
nia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym śledze-
niu należność rabat upada. Za terminowy druk i przepisane
miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.
Członkami Pomorskiej Administracji Reklamowej S. A. w Toruniu.